

# GŁOS PORANNY

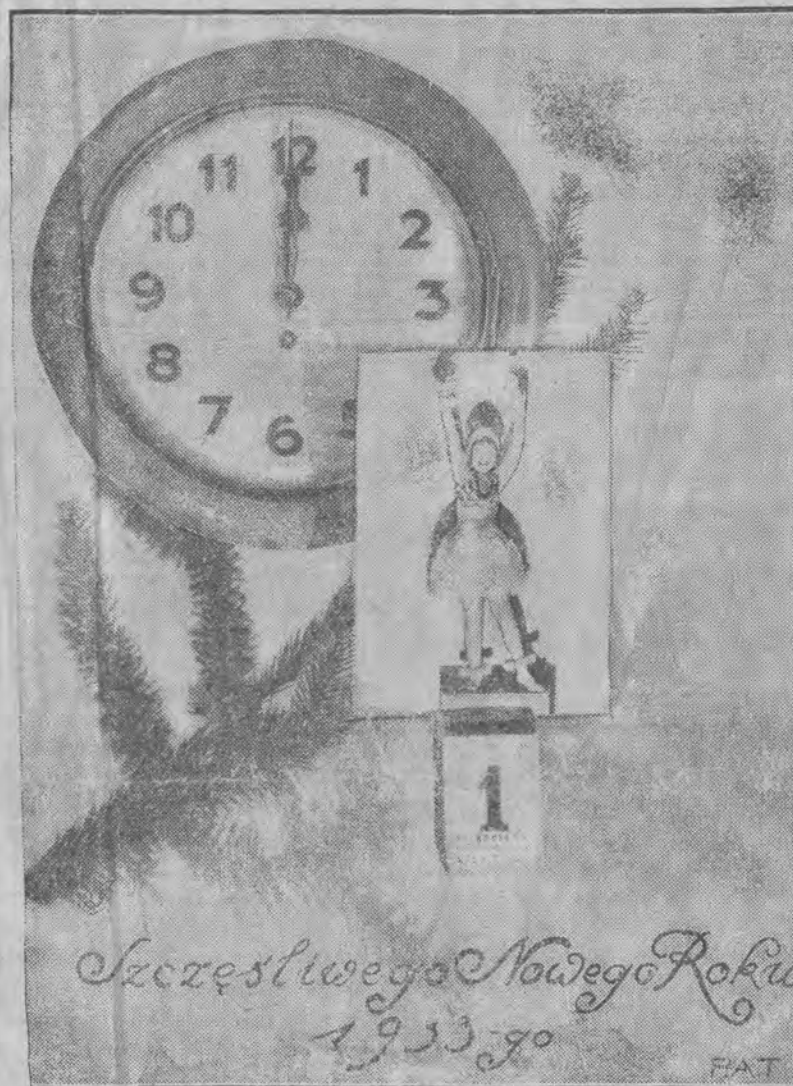
DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

DAR

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66-155 i 64-730



Życzy Czytelnikom i Przyjaciółom

Redakcja „Głosu Porannego”

## Studenci pod kontrolą

### Nowa ustawa akademicka przewiduje surowe kary dyscyplinarne

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W marcu ub. roku rząd przystąpił do opracowania projektu ustawy o szkołach akademickich. Ogłoszenie projektu ustawy spotkało się z bardzo ostrą krytyką, ponieważ zawierało częściowe uchylenie autonomii wyższych uczelni. Opinie profesorów wszystkich wyższych zakładów naukowych były pod tym względem jednomyślne.

Wobec tego projekt uległ przeróbce i w nowej redakcji wpłynął w tych dniach do sejmiku.

Według nowego projektu senat akademicki pozostaje naczelną władzą w sprawach naukowych, gospodarczych i administracyjnych, tak jak dotychczas. Również i wybór rektora i powoływanie profesorów pozostaje zgodne z normami obowiązującej autonomii. Natomiast nowymi są w projekcie przepisy, dotyczące słuchaczy Stowarzyszenia akademickiego mogą działać tylko pod nadzorem władz szkolnych i minister

stwa. Nie wolno im prowadzić żadnej działalności politycznej. Zgromadzenia akademików mogą się odbywać tylko w obecności rektora i tylko z udziałem słuchaczy danej szkoły.

Przepisy dyscyplinarne wobec słuchaczy przewidują cztery rodzaje kar:

1) nagana

2) niezaliczenie studiów, całego roku, lub jego części  
3) usunięcie ze szkoły na czas ograniczony, lub na stałe  
4) pozbawienie praw studiów w szkołach akademickich w ogóle.

Nowa ustawa wejdzie w życie co do przepisów dyscyplinarnych 1 maja 1933 roku, a co do reszty — 1 września 1933 r.

## Brat prez. Narutowicza popełnił w Kownie samobójstwo

KOWNO, 31.12. — Brat pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisław Narutowicz, popełnił samobójstwo.

Stanisław Narutowicz odegrał wybitną rolę w życiu niepodległej Litwy. W roku 1918 należał do tej liczby osób, które podpisały pakt niepodległościowy. Poza tym był członkiem Taryby. Zmarły pozostawił testament, w którym wyraża gorące życzenie, aby Litwa jak najprędzej porozumiała się z Pol-

ską. St. Narutowicz pozbawił się życia z powodów niewyjaśnionych w swoim mieszkaniu, bezopiekuńczo po powrocie od lekarza.

## Bajgelman w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj został przywieziony do Warszawy wydany przez Bajgę herszt bandy fałszerzkiej, Chif Bajgelman, którego władze polskie poszukiwały już od przeszło 2 lat. M. in. Bajgelman stał na czele wielkiej organizacji handlu żywym towarem z Polski do Argentyny.

## Wojna w Ameryce

RIO DE JANEIRO, 31.12. (Tel. wi.) — W dniu dzisiejszym armia i flota Columbija otrzymały rozkaz natarcia na granice Peru. Jednocześnie flota od pięciu dni płynie stąd okrętami do Columbiji z amunicją i wszelkiego rodzaju bronią. W stolicy Brazylii panuje przekonanie, że wojna peruwiańsko-columbijska jest nieunikniona.

## Wojskowe sądy doraźne na terenie D. O. K. IV. Łódź

W dniu wczorajszym dowódca okręgu korpusu nr. 4, gen. Małachowski, ogłosił rozkaz, wprowadzający na terenie podległego mu okręgu (Łódź) sądy doraźne dla wojskowych za przestępstwa przeciwkarności, jeżeli z czynnego targnięcia się na przełożonego wynika jego śmierć, za zbrodnie stanu, za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, za szpie-

gostwo, handytyzm etc. Wojskowym sądom doraźnym podlegają również osoby, którzy na podstawie umowy, czy kontraktu pełnią służbę w poszczególnych oddziałach wojskowych. Rozkaz kończy się ostrzeżeniem, że po jego ogłoszeniu każdy sprawca jednego z wyszczególnionych przestępstw będzie stawiany przed sąd doraźny i rozstrzelany.

# Dlaczego Blachowski zabił?

## Człowiek o słabej woli i nadszarpniętych nerwach działał pod wpływem psychozy zbiorowej

### Motywy wyroku sądowego w sprawie o zabójstwo dyr. Koehlera

Z Warszawy donoszą: W dniu 31 października r. ub. sąd okręgowy w Warszawie skazał Juliana Blachowskiego na 3 lata więzienia za zabójstwo generalnego dyrektora zakładów żyrardowskich — Gastona Bodin - Koehlera.

Wczoraj ogłoszono motywy wyroku.

Jak wiadomo, Blachowski tłumaczył się, iż pobudką szalonego czynu była chęć reakcji na losunki, panujące w zakładach.

Sąd też w motywach zajmując szeroko omówieniem stosunków, panujących w zakładach. „Wśród pracowników zakładów, — mówią motywy — również wśród mieszkańców Żyrardowa, istnieć musiał jakś ten psychyzy zbiorowej, której ulegli nawet ludzie, sto-

jący poza zakładem i poza środowiskiem Żyrardowa (pp.: Sołtan, Olpiński, Klotz, Łopatto)“.

Następnie sąd zaznacza, iż aczkolwiek cały szereg świadków mówi o celowym dewastowaniu fabryki Żyrardowa przez zarząd zakładów,

opowiada się o znęcaniu się dyr. Koehlera nad robotnikami i urzędnikami, o morzeniu głodem dzieci w ochronkach zakładowych, o terrorze, stosowanym do pracowników myślących samodzielnie — to jednak nikt nie potrafił wskazać konkretnych faktów i ani oskarżony,

ani też nikt ze świadków, nie odczuł na sobie konsekwencji tych stosunków.

Koehler nie był człowiekiem lubianym, był bowiem zwierch-

niem surowym. Aczkolwiek bezpośredniego kontaktu z pracownikami nie miał — to jednak na nim się skupiła cała niechęć, jako na przedstawicielu Zakładów, wszystkich osób niezadowolonych, odczuwających na sobie skutki kryzysu gospodarczego, racjonalizacji pracy i redukcji.

W dalszym ciągu motywy zajmują się osobą Blachowskiego, którego określa się, jako człowieka słabej woli o nadszarpniętym systemie nerwowym.

W umyśle tego człowieka, zwłaszcza z chwilą, gdy losy wysunęły go na stanowisko przodujące w życiu społecznym, wyrobiło się mniemanie, iż jest on powołany do obrony interesów całego Żyrardowa.

Analizując okoliczności czy-



**Udaremniiony plan powstania w Hiszpanji**

BARCELONA, 31.12. (PAT) — Z dokumentów, znalezionych u ekstremistów, wynika, że powstanie miało wybuchnąć w dniu 10 stycznia. Spisek obejmował całą Hiszpanję, broń miała być dostarczona spiskującym na trzy godziny przed oznaczonym terminem wybuchu rewolucji. Wykryto także spis wojskowych, którym miano u niemożliwić powrót do koszer, aby wywołać zamieszanie wśród żołnierzy, spowodowane nieobecnością ich władz.

**Niesamowite samobójstwo starca**

Z Wilna donoszą: Niesamowity wypadek samobójstwa miał miejsce we wsi Cejkinie pod Ostrowiem. Oto 67-letni Wincenty Drabko, pozostając od kilku lat bez pracy, opuszczony przez rodzinę i pozbawiony środków do życia, nie mając odwagi powiesić się, lub otruć, postanowił skoczyć w przepaść z wysokiego wzgórza. Drabko wszedł więc na szczyt góry, wdział worek na głowę, związał dookoła siebie, a następnie rzucił się w dół, rozbijając głowę o skały.

**Oszust, czy alchemik?**

**Dramatyczne momenty rozprawy przeciwko Dunikowskiemu**

PARYŻ, 31 grudnia. — Proces Dunikowskiego dobiegł końca. Przewód sądowy został już zamknięty. Wyrok ogłoszony zostanie za 8 do 15 dni. Sąd nie ustalił jeszcze dokładnego terminu. Ostatnie godziny rozprawy obfitowały w dramatyczne momenty. Pierwszym było ostre starcie pomiędzy oficjalnym rzeczoznawcą Guillet'em a obrońcą Dunikowskiego, adw. Legrandem. — Powiem panom, jaka komedia tu się rozgrywa — zawołał w pewnej chwili Guillet, z widocznym zdenerwowaniem — Obrona szuka od 15 dni ekspertów, któryby zbił orzeczenia znawców oficjalnych. Legrand zwraca się do szeregu uczonych z propozycją wydania orzeczenia o wynalazku oskarżonego, lecz bezskutecznie. Pozostaje mu więc zwrócić się do Curie-Skłodowskiej. Guillet ma doskonale zorganizowaną policję —

odpowiada na to Legrand. — Rzeczywiście przed piętnastu dniami powiadomiłem zastępcę przewodniczącego Dupuicha, że zamierzam zaprosić Constala, asystenta profesora Perrina do wydania opinii o wynalazku. Sąd bezzwłocznie poinformował o tem Guillet'a, który ze swej strony natychmiast interwenjował u prof. Perrin. To oświadczenie wywołuje zdumienie na sali. Przewodniczący stwierdził, że eksperci oficjalni spełnili swoje zadanie i mogą odejść. W odpowiedzi na to obrońca składa deklarację, w której oświadcza, iż orzeczenie ekspertów Guillet, Sanie i Bodeau nasuwa podejrzenie tendencyjności. — Guillet sam przyznał — mówi obrońca — że jest członkiem rady administracyjnej towarzystwa eksploatacji z'ota. Jest więc w tej sprawie zainteresowany. Wiedza postępuje stale naprzód i ci, których dziś uważa się za szaleńców jutro mogą stać się mędrcami. Trybunał będzie żałował swej surowości wobec oskarżonych. Dunikowski gotów jest przystąpić do doświadczeń, lecz tylko wobec ekspertów niezależnych. Adw. Legrand składa następ-

nie wnioski o tymczasowe wypuszczenie na wolność Dunikowskiego. Adwokat powoda, Heraud, protestuje przeciwko wypuszczeniu Dunikowskiego na wolną stopę, stwierdzając, iż symuluje on chorobę. — Godzina iluzji minęła — woła Heraud — Dunikowski jest oszustem, który zdoła tylko jedno udowodnić, mianowicie, że nie potrafi wytworzyć złota. Sąd przechodzi nad wnioskami adw. Legrand „narazie do porządku dziennego“ i przewodniczący udziela głosu swemu zastępcy Dupuich, który ma odczytać akt oskarżenia. Ale w tym samym momencie podnosi się z ławy adw. Legrand i oświadcza: — Zgłosiłem trzy wnioski i wszystkie zostały narazie odrzucone, co w rzeczywistości oznacza ich odrzucenie. Wobec tego Dunikowski zrzeka się wszelkiej obrony i zdaje się na sumienie tych, którzy go oskarżają i sądzą... Po tych słowach obrońca opuścił salę rozpraw. Wystąpienie adw. Legrand zrobiło olbrzymie wrażenie. Po odczytaniu aktu oskarżenia Dupuich oświadczył:

— Eksperci udowodnili, iż domniemany wynalazek Dunikowskiego jest fantazją i iluzją. Dunikowski nie zdołał obalić orzeczenia rzeczoznawców. Promienie niebieskie czy białe — mówi z ironją Dupuich — promienie Dunikowskiego są tylko chimera. Przed sądem stoi nie uczony, którego imię może być zrehabilitowane w przyszłości, lecz oszust i awanturnik... Dupuich prosi, aby od kary, jaką sąd wyznaczy oskarżonemu, nie odliczano czasu, spędzonego w więzieniu śledczym. Na ten przewód sądowy zamknięto.

**RYSUNKI, PLAKATY,** dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie **E. SCHMIDT, Ks. Miyn 5** Tel. 126-89.

**Sen. H. de Jouvenel**



nowy poseł francuski w Rzymie.

Najgłośniejsza para aktorów **Sylvia Sydney Fredric March** w filmie **„Blaski i cienie miłości“** który wywołał wielkie poruszenie wśród milionowych rzesz kinomanów świata.

**TYLKO DWA ZŁOTE** para czysto jedwabnych pończoch w firmie **J. Neuman, Piotrkowska 120**

**Przeciwko Grypie** **Togal**

**Pożar przy choince** Troje dzieci spalonych BUDAPESZT, 31.12. (PAT) — W miejscowości Szikso w domu niejakiego Szajnaka, w czasie zainstalowania choinki, wybuchł pożar, w wyniku którego w oczach rodziców splonęło troje dzieci.

**Głos Poranny w 1933 r.**

Z dniem 1 stycznia 1933 roku wydawnictwo „Głosu Porannego“, nie bacząc na krytyczne stosunki ogólne, przystępuje do znacznych ulepszeń merytorycznych i technicznych oraz powiększenia objętości pisma. do powiększenia objętości pisma. Dzięki rozszerzonym ramom wzbogacony również zostanie materiał informacyjny. W tym celu zapewnił sobie poza współpracą najwybitniejszych sił fachowych z dziedziny politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej, również oryginalne korespondencje z najważniejszych ośrodków w Polsce i zagranicą. Traktując z całą uwagą wypadki i zagadnienia aktualne, oświadcza je będziemy w sposób popularny i bezstronny. **Niezwiązanie z żadną grupą polityczną** umożliwi nam rzeczowe podejście do każdego zagadnienia i jego ujęcie krytyczne ze stanowiska li tylko dobra ogólnego. Poza wzbogacony zostanie dział literacki pisma przez zakontraktowanie szeregu najnowszych prac wybitnych pisarzy współczesnych. W najbliższych dniach „Głos Poranny“ rozpocznie druk **sensacyjnej pasjonującej powieści** pióra znanego romansopisarza. Wszystkim tym naszym zamierzeniem, połączonym z dużym wysiłkiem materialnym, przyświeca troska o dalsze udoskonalanie pisma; zachęta jest nam zawsze bliski **serdeczny kontakt z naszymi Czytelnikami** których nadal prosimy o poparcie, a którzy ze swej strony znajdują w „Głosie Porannym“ **stałego obrońcę swych praw i interesów** oraz doradcę i mentora w chwilach trudnych i ciężkich. Prosimy nadal o szczerze komunikowanie wszelkich uwag i życzeń, oraz o współpracę tak na polu redakcyjnym, jak też w rozpowszechnianiu dziennika w kręgach rodzinnych i znajomych, aby stosunek przyjaźni jeszcze bardziej zacieśnił. „Głos Poranny“ zmierza do tego, by być nie tylko pismem najlepszym i najlepiej poinformowanym, ale i Waszym organem, odzwierciedlającym Wasze myśli i Wasze troski. **WYDAWNICTWO „GŁOSU PORANNEGO“**

**Wstrząsający list** matki zamordowanego szturmowca BERLIN, 31.12. — Sprawa zamordowanego szturmowca Hitlerowskiego, Henschla, nie przestaje budzić ogromnego zainteresowania. Szczególne wrażenie wywołał list matki zamordowanego, ogłoszony w niektórych dziennikach. W odezwie tej nieszczęśliwa kobieta przedstawia straszliwą martyrologję, jaką przeszedł jej syn, który „zamordowany został zimnymi, brutalnymi rękami i z przestrzeżoną piersią, związanymi nogami, owinięty w worek, obciążony kamieniami, wrzucony został z wysokiego mostu do kanału. „Biedny mój syn — mówi dalej odezwa — przez 2 i pół miesiąca leżał w zimnych falach. Bardziej okrutnej śmierci, bardziej bestjałskiego mordu nie da się pomysleć. Nędznymi zbrodniarzami są towarzysze partyjni mojego syna. Ubolewam, iż nie ostrzegłam mojego dziecka przed wdawaniem się z temi zwyrodniałymi sferami. Wołam do wszystkich matek niemieckich w moim głębokim bólu, zagrożona w smutku: Chrońcie wasze dzieci przed temi elementami!“

**Ulżyj nędzy bezrobotnych**

Wszystkim Bywalcom naszych kin życzymy **Szczęśliwego Nowego Roku**

Dyrekcje Kinoteatrów: „Casino“ „Grand-Kino“ „Palace“.

Na marginesie.

## Snob kryzysowy

Snoby... Oto ludzie, zatruwający obrzydliwym życiem, gdyż robią nie smaczną karykaturę z rzeczy wartościowych, natrętnie i z balasem włączają tam, gdzie jest wymagana powaga i spokój. — obnoszą swe marne figury z tryumfem, z patetycznym zachwytem, choć nie mają do pokazania, oprócz cudzych gestów, nic do powiedzenia oprócz cudzych, źle zrozumianych słów!...

Czasy kryzysowe spłodziły snoba kryzysowego... Cóż to za straszna postać!

Pokazuje ją nam w całej ohydzie jedno z pism stołecznych:

Snob kryzysowy Tandety wyrob. Cechy charakterystyczne? Bluff'man.

Zabarwienie uczuciowe? Stale nastrojony — na ojca zadumionych, lub matkę niobidów. Zainteresowania? Od Kusocińskiego i Hitlera poniżej, albo od Marcezyńskiego i bridża wzwyż. A wogóle prawdziwi „sans nobilité”; od których to słów pojęcie snob pochodzi.

Trzeba być naprawdę „sans nobilité” aby od rana do nocy stroić w pogrzebową minę twarz, przewidywać siedemdziesiąt siedem plag egipskich; rozwłóczyć wokół siebie makabryczny nastrój, wyglądać się na wszelkiego rodzaju kryzysowe tematy i przepowiednie, rywali zując pod tym względem z plejadą wróżek z ulicy Krochmalnej. Wogóle narzucać się z groszowym pesymizmem i jednozłotową grandezą (a mówiliśmy, ostrzegaliśmy...) to doprawdy „sans nobilité”.

Snob kryzysowy rozkoszuje się pesymizmem, z zamiłowaniem szerzy panikę, jęczy, jak pogrzebowa płaczka i cieszy się ze swych Karawaniarskich zdolności.

Snob ma dzisiaj całkiem łatwy żywot. Naprawdę może bluffować i czasem wierzy mu się nawet. Interesujące jest to, że stopień snobizmu jest wprost proporcjonalny do stopnia stanu posiadania. Całkiem zamożne osoby odżegnują się dzisiaj od wszelkich świadczeń, na które, doprawdy, częściej biadać się zdobywa. Snobizm! Całkiem uchodzi, a nawet wypada biadać, że nie można sobie pozwolić na kupno książki, czasopisma, na bilet do teatru; bo przecież jest kryzys. Wypisują się ludzie gromadnie z wszelkich instytucji społecznych, usuwają od wszelkiej akcji społecznej, często broń Boże nie z braku środków, ale dlatego, że to jest dzisiaj nawet w modzie. O tem się mówi, o tem opowiada, tem się bawi w przerwie między jednym a drugim robrem bridża.

Snobizm kryzysowy jest plagą nie mniejszą, niż sam kryzys. Denerwuje, irytuje, męczy... Celują w uprawianiu tego osobliwego sportu — kobiety!

Celują w snobizmie kryzysowym panie. Zasiada to przed obiadem i po obiedzie w kawiarni wykarakułowane albo wyżrebaczone i dopiero niczem „rafraichisseur”, rozpyla jadziki słów, których tema-

# Katastrofa bezrobocia

## Nożyce społeczne w Stanach Zjednoczonych

Dla oceny bezrobocia w Stanach Zjednoczonych jesteśmy — w przeciwieństwie do państw europejskich — zdani prawie wyłącznie na przybliżony szacunek, ze względu na brak dokładnych cyfr. Przy ostatnim spisie zawodów, który w Stanach Zjednoczonych odbył się w 1930 r., stwierdzono ilość zarobkowo czynnych na 48,8 milionów. Na podstawie tej cyfry i szacunku 12 milionów bezrobotnych, wynikałoby, że 25 proc. było bez zarobku. W rzeczywistości obraz przedstawia się mniej korzystnie, jeżeli porówna się z tym szacunkiem spadek dochodu z pracy zarobkowej w Stanach Zjednoczo-

nych, załogę przedsiębiorstw = 100) wynosił w połowie 1929 r. 103, w połowie 1930 r. 90, a by w czerwcu 1931 r. spaść do 76; aż do końca pierwszego kwartału 1932 r. nastąpił dalszy spadek do 68 tak, że już na wiosnę b. r. byłoby 32 proc. bezrobotnych tych, którzy przeciętnie w okresie 1923-25 względnie w 1929 przed wybuchem kryzysu, byli zarobkowo czynni.

Najpierw należy uwzględnić obliczenie amerykańskiej federacji pracy, według którego dochód z płacy od 1929 do 1931 r. spadł z 53,3 na 37,7 milionów dolarów. Na rok 1932 przyjmuje się spadek do 28 milj. dol. tak, że wartość nominalna amerykańskiego dochodu z płacy od roku 1929 spadła prawie o połowę. W porównaniu z tem, koszty utrzymania spadły od 1929 o jedną czwartą.

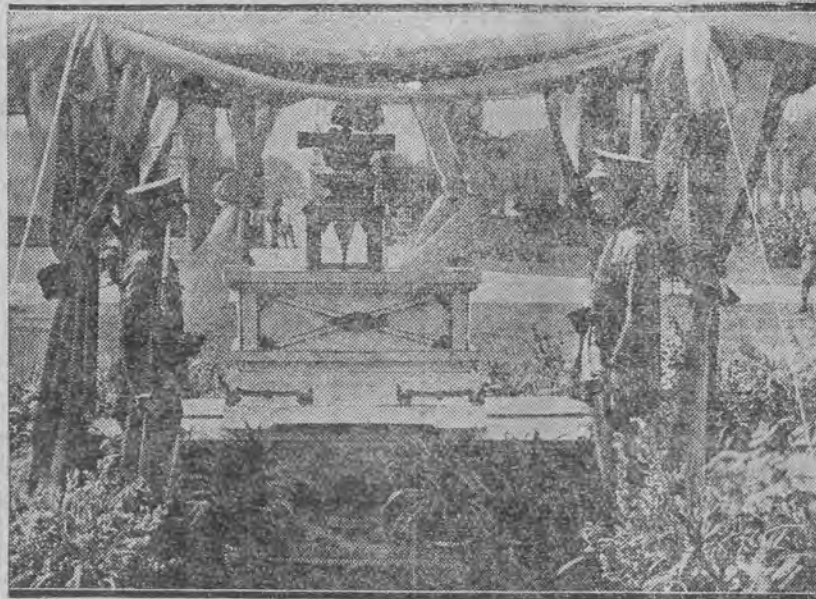
Z dalszym materiałem można się zapoznać ze wskaźnika stopnia zatrudnienia, opublikowanego przez Federal Reserve Board. Wskaźnik ten (1923-25

procent. Wśród 65.000 przedsiębiorstw, stanowiących podstawę tej statystyki, uwzględnione są stosunkowo bardzo silnie wielkie przedsiębiorstwa. Z tego wynika, że naskutek wprowadzenia skróconego czasu pracy, które silnie wchodzi w rachubę w wielkich przedsiębiorstwach, spadek zatrudnionych jest prawdopodobnie znacznie większy, niż to odpowiadałoby danym amerykańskiego ministerstwa pracy. Z innej strony obliczono, że przeciętnie tygodniowa praca zatrudnionych wynosi w Stanach Zjednoczonych 32 — 33 godzin, że więc — każdym razie leży poniżej granicy, choćby tylko 70-cio procentowego normalnego zatrudnienia

Już z tych statystyk okazuje się, że szacunek 12 milionów, a więc bezrobocia 25-ciu procent nie jest cyfrą istotną. Wynika to jeszcze dokładniej z nowych obliczeń amerykańskiego urzędu pracy. Wobec przeciętnej załogi roku 1929 w 65 tys. przedsiębiorstwach, departament pracy stwierdza w swoich miesięcznych cyfrach do sierpnia 1932 r. spadek 42,4

(ms).

## Sjam otrzymał nową konstytucję



W związku z uroczystościami badania nowej ustawy konstytucyjnej odbyły się w Sjamie wielkie uroczystości. Rękopis został umieszczony na placu publicznym pod baldachimem i wystawiono wartę honorową

tem jest kryzys. Dawniej rozpowiadali na kila o tem, na co je stać, dzisiaj na tonny o tem, czego nie mogą mieć.

Te w karakulach biadają, że nie stać je na sobole, te w żrebackach, że nie mają na karakuły. Jednym wyszła pomadka do ust, ta zagraniczna, za 20 złotych i mogą już kupić tylko krajową, tym drugim skończyły się perłowy Cotty'ego, a teraz wystarczy zaledwie na Majole. W bridża grają po groszu, dawniej grały po złotemu itd., etc.

Dawniej umarłaby taka, zanimby przyznała się do jakiegoś materialnego braku, dzisiaj chełpliwie sączy niby kran zepsuty wodę słowa o „rezygnacji” z życia.

Stanowczo mizerny jest ten kry-

zysowy snobizm i „sans nobilité”.

To właśnie jest najbardziej charakterystyczną cechą snoba kryzysowego: przerost ambicji w dziele niszczenia... Snob kryzysowy nie stroi się, jak snob przedwojenny, w togi uczonych, lub peleryny artystów — marzy natomiast o lach manach żebraka!

Taka jest dzisiaj moda!

Snob dawniejszy ten z przed wojny, był przynajmniej snobem produkcyjnym, mecenasował sztukom pięknym. Pobudki były czasem śmieszne, rezultaty piękne.

Te gorzkich kilka słów pod adresem biednych snobów. Czy narzekania te nie zawierają wiele słuszności? (—)

## Grecja słucha Polski!

Niezwykła propaganda polskości na fali eteru

(r) Zagraniczne skrzynki radiowe nadawane w języku francuskim za pośrednictwem rozgłośni katowickiej, zyskały sobie olbrzymią sławę i a ciałym kontynencie. Bez przesady można już dzisiaj powiedzieć, że miliony dalekich słuchaczy zagranicznych poznały Polskę i jej pracę, dzięki tej skrzynce. Rozgłośnia katowicka, aczkolwiek daleko pozostaje w tyle za centralną stacją nadawczą pod względem mocy, to jednak słyszana jest doskonale w całej Europie. Mimo to, rozgłośnia warszawska, która do dziś jest największą stacją nadawczą w Europie, jest najsilniej słyszana zagranicą.

Fakt ten kierownictwo programowe „Polskiego Radja” postanowiło wykorzystać dla celów propagandowych. To też rozgłośnia centralna niezależnie od akcji stacji katowickiej, nadaje od czasu do czasu odczyty w obcych językach, a m. in. z końcem października nadała odczyt w języku greckim. Odczyt ten odbił się niezwykle raz jeszcze walory propagandy prowadzonej przez radjo

Po odczycie tym, tak pod adresem rozgłośni warszawskiej, jak i pod adresem prelegenta, który odczyt wygłosił — p. Ślizińskiego, nadeszło dużo listów od obywateli greckich. Z listów tych okazuje się, że nadanie odczytu tego przez rozgłośnię warszawską stało się ewenementem dla radjosluchaczy greckich, którzy z konieczności słuchają tylko obcych stacji nadawczych

gdyż Grecja własnej radjofonii nie posiada. Odczyt grecki słuchany był nie tylko w Grecji, ale i gremialnie przez kolonie greckie w Rumunii i na Cyprze. Na tej ostatniej wyspie — jak donosi jeden z korespondentów — dzięki ofiarności bogatego greka — p. H. Ionniadesa, zainstalowane zostały w stolicy megafony na placach publicznych w poszczególnych dzielnicach miasta. Odczytu rozgłośni warszawskiej słuchały tłumy publiczności.

Na wyspie Samos — jak donosi jeden z radjosluchaczy — gdzie istnieje zaledwie 30 radjoodbiorników, odczyt grecki był słuchany przez wieśniaków, którzy z dalekich wiosek przychodzili, aby przez radjo usłyszeć ojczystą mowę. Na długi czas przed odczytem organizacje społeczne rozesłały za wiadomienia o zapowiedzianym odczycie rozgłośni warszawskiej. Inny znów korespondent z Krety — p. Jerzy Tzanakakis pisze, iż z chwilą, gdy z głośnika spłynęły pierwsze słowa greckie, liczne audytorjum ogarnął szczyry entuzjazm i radość. Ten sam korespondent pisze, iż w Grecji często słuchają rozgłośni warszawskiej „podróżując po kilka godzin po zlotystym kraju północy, wyhaftowanym, jak precudny barwny kwiat na zgrzebnym płótnie — po Polsce...”

Ileż to dobrego dla propagandy polskości na terenie zagraniczy! uczynić może jeden odczyt wygłoszony przez silną stację nadawczą, która słuchana jest przez radjosluchaczy całej Europy.

Dziś początek seansów o godz. 12 w poł.

ceny miejsc od 12 -- 4 po poł. niższe.

# 100 metrów miłości

Udział biorą największe nasze gwiazdy na czele z ZULĄ POGORZELSKĄ, KRYSZYNA ANKWICZ, DORA KALINOWĄ, ADOLFEM DYMSZĄ, KONRADEM TOMEM, LUDWIKIEM LAWINSKIM, MIECZYSLAWEM CYBULSKIM.

Piosenki w wykonaniu Chóru DANA W epizodach asy sportu polskiego: WEISSÓWNA, KUSOCIŃSKI i HELJASZ.

Kino-Teatr  
**SPLENDID**

NARUTOWICZA 20

Teatr świetlny  
**CASINO**

Passe-partouts, wolne wejścia i bilety ulgowe **ważne!**

## Księżna Łowicka

Opowieść z 1831 r. wg. słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego.  
NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Dziś poranek o godz. 12 w poł. ceny miejsc na poranku od 80 gr.

W rolach głównych:  
JADWIGA SMOSARSKA, JÓZEF WĘGRZYŃ, STEFAN JARACZ, ALEKSANDER ZELWEROWICZ, ARTUR SOCHA, STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI i inni.

# Zrujnowany kupiec błaga o dwa kilo chleba

W „Kurjerze Wileńskim” czytamy:

Wczoraj o godzinie 12 do piekarni Borowskiego przy ul. Żydowskiej wszedł jakiś starszy pan wymizerowany, ledwo trzymający się na nogach i poprosił właścicielkę piekarni o dwa kilo chleba. Po otrzymaniu chleba kupujący nazwał się kupcem G. z ulicy Niemieckiej i poprosił o skredytowanie mu tego chleba do wieczora. Lecz właścicielka piekarni nie chciała nawet o tem słyszeć i zażądała, by niezwłocznie zwrócił

jej chleb. Kupujący wydobyl wówczas z kieszeni zegarek i zaproponował go jako zastaw. Piekarka nie zgodziła się i na tę propozycję i kategorycznie zażądała zwrotu pieczywa.

Nabywca nie oddawał jednak chleba i błagał by zlitowała się nad nim, gdyż od dwóch dni nie miał nic w ustach, zaś w domu leżą przymierające z głodu dzieci.

Nie pomogły jednak prośby i błagania, a gdy piekarka ujrzała, że nabywca ugryzł kawałek chleba, rzuciła się na niego jak furjatka, wyrwała z kurczowo ściśniętych rąk bochenek, podrapała twarz i wyrzuciła zawstydzonego za drzwi na ulicę, przyczem zerwała mu z głowy kapelusz i wrzuciła do rynsztoka.

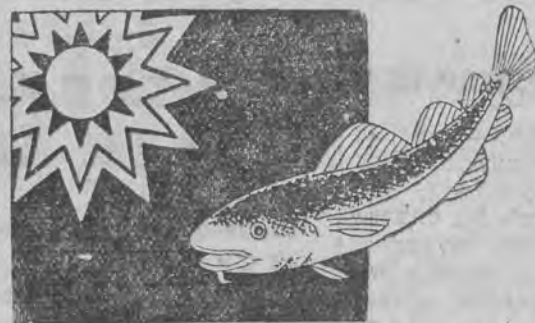
Nieszczęśliwy podniósł kapelusz

i mocno zawstydzony zaczął szykować się do oddania.

Świadcami tego przykrego zajścia stali się przechodnie, których ogromnie to wzruszyło. W jednej chwili wiadomość o znęcaniu się piekarki nad głodnym człowiekiem pobiegła lotem błyskawicy i przed piekarnią zgromadził się wkrótce tłum przeważnie kobiet, które poczęły piekarkę wymyślać. Wreszcie posypały się kamienie, którymi wybito w piekarni dwie szyby.

Dopiero groźba interwencji policji zmusiła tłum do rozejścia się.

Kupiec, który chciał nabyć na kredyt dwa kilo czarnego chleba dla swych głodnych dzieci był jeszcze niedawno dość zamożnym człowiekiem i właścicielem sklepu konfekcyjnego przy ul. Niemieckiej.



## Norweski Tran Wątrobiany



znany jest na całym świecie, jako niezawodny środek przeciwko krzywicy (angielskiej chorobie). Znaczny odsetek dzieci cierpi w większym, lub mniejszym stopniu na tę chorobę. Dlatego też bardzo ważnym czynnikiem w rozwoju organizmu jest dla wszystkich dzieci

# TRAN NORWESKI

DR. MED.  
**ROMAN BORNSTEIN**  
chor. wewnętrzne i nerw.  
Specj.: Przemiana materji  
Elektroterapia  
**Traugutta 9** Od 4 — 6  
Tel. 223-06.

## Księżniczki na wydaniu

Europa liczy dziewięć księżniczek królewskich w wieku odpowiednim do zamążpójścia. Przed niedawnym czasem Anglja była zemocjonowana naskutkiem dłuższej wizyty szwedzkiej księżniczki Ingrid. Często widziano ją z księciem Jerzym, księciem Walji, a obaj bracia chwytały się niejednokrotnie podstępnych środków, aby uniknąć ciekawości publiczności i fotografów. Uroczą księżniczkę wróciła do swego kraju i nikt nie wie, czy z tego spotkania wyniknie małżeństwo. Prócz księżniczki Ingrid, niema więcej jak pół tuzina innych młodych dziewcząt, należących do rodzin panujących. Gdyby się chciało liczyć tylko te, nie wchodziłyby w rachubę córki króla Hiszpanji, których zaręczyny zostały zresztą już ogłoszone. Poza włoską księżniczką Marją, i duńskimi księżniczkami Fedorą, Karoliną i Ludwiką należy dodać tylko imię bułgarskiej księżniczki Eudoksji, która przekroczyła trzydziestkę, i zdaje się mieć mało ochoty do wyjścia za mąż oraz holenderskiej księżniczki Juljanny, która, jako przyszła królowa, znajduje się w specjalnych warunkach. Oto dziewięć księżniczek na wydaniu.

## Falszywe monety 5-złotowe i 2-złotowe

W ostatnich czasach pojawiły się w obiegu falsyfikaty nowych monet srebrnych 2-złotowych i 5-złotowych.

Falsyfikaty te wykonane są ze stopu cyny, cynku i antymonu sposobem odlewu i posrebrzane. Posiadają one dźwięk zbliżony do dźwięku monet prawdziwych, są jednak od nich lżejsze.

Wygląd zewnętrzny falsyfikatu: Zębki na otoku falsyfikatu są miejscami zalane i naogół niewyraźne. Litery napisu: „Rzeczpospolita Polska” i wartość monety są zaokrąglone i bardziej wypukłe niż na monetach prawdziwych, co stanowi charakterystyczną cechę falsyfikatu. Rysunek orła jest również wyższy i mniej wyraźny. Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosa są mniej wyraźne, niż na monetcie prawdziwej. Przy szczególnych oględzinach falsyfikatu widoczne są na obydwóch stronach miejsca zalane, t. j. cechy właściwe odlewom.

## Życia akademickiego

Młodzież akademicka spędzi wesołą pożegnálną noc w Łodzi w sobotę, dnia 7 stycznia na weselnym i burzonym balu studenckim w edytowanych i pięknie udekorowanych salach WIZO (Sienkiewicza 26).

# Dlaczego chciałem się zagłodzić? Gandhi wznawia walkę z przesadami kastowymi

W dziennikach indyjskich ogłoszono Mahatma Gandhi list otwarty do swych rodaków. Jak wiadomo bowiem, Gandhi zamierza z dniem 1 stycznia rozpocząć na nowo głodówkę, o ile umowa zawarta między hindusami, należącymi do wyż-

szych kast, a parjasami nie zostanie dotrzymana. List ten przytacza my w skróceniu:

„Jest koniecznem ciągle przypominać niesprawiedliwość, jakiej dopuszczamy się wobec cierpliwych parjasów. Socjalnie traktujemy ich jako trędowatych. Ekono-

miczne położenie ich jest gorsze, niż niewolników. Im przywiązany do naszej religji, wzbrania się wstąpić do miejsc, które jeszcze ciągle mamy odwagę nazywać „domami Bożemi”. Nie pozwala się im na używanie nawet dróg publicznych, szkół, szpitali, studzien i parków. W pewnych wypadkach ich zbliżenie się na nieznaczną odległość uważa się za zbrodnię socjalną. W innych wypadkach nawet może rzadszych ich wejście uważa się za obelgę. W wsiach i miastach są zamknięci w dzielnicach najbiedniejszych i pozbawia się ich pomocy publicznej. Lekarze i adwokaci należący do wyższych kast, odmawiają im pomocy, a bramini — funkeji religijnych. Jest to wprost nie zrozumiałe, w jaki sposób pozostali oni jeszcze wierni hinduizmowi...

przrzeczenie, dane parjasom. Rząd spełnił swoje zobowiązania. Reszta należy do hindusów, należących do kast wyższych, którzy teraz mają obowiązek zaprosić swoich braci i swoje siostry prześladowane do swoich świątyń, swych domów, swoich szkół...

Jestem zakładnikiem ich wierności.

Jeżeli warunki najbardziej istotnej umowy nie spełnią się, czyż ja mogę jeszcze patrzeć w twarz Boga albo ludzi? Czy ja się nie ożarowałem być zakładnikiem? Jeżeli rozpocznę na nowo głodówkę, to nie będzie to „szantażem” wobec tych, którzy są przeciwni reformie lecz głodówka moja ma popchnąć do działalności tych, którzy byli moimi towarzyszami i którzy przysięgli mi swoją pomoc przeciw obecnym stosunkom...

Wierzę, że post jest instytucją starą jak świat, celem oczyszczenia duchowego tak dla mnie, jak dla innych, i że będzie istniał, tak d'ugo, jak ludzie, wierzyć będą w Boga... Rozpocznę głodówkę, lecz w tym wypadku, jeżeli umowa sta nie się p'onną z winy zbrodniczego zaniedbania hindusów, a nazwam ją zbrodniczą, gdyż byłaby zdradą hinduizmu...”

Kończąc list, Gandhi zaznacza, że głodówka będzie środkiem walki o uwolnienie z niewoli 60 milionów ludzi, gdyż tyle mniej więcej liczą w Indiach kasty niższe, pozbawione prawie wszystkich praw obywatelskich, a nawet człowieczych.

## Gandhi wypuszczony z więzienia? Dymisja wicekróla lorda Willingtona

LONDYN, 31.12. (PAT) — Dzieńniki donoszą o możliwości wypuszczenia Gandhiego i większej liczby jego zwolenników z więzienia w dniu Nowego Roku.

W sprawie tej zachodzi różnica zdań pomiędzy rządem brytyjskim a wicekrólem Indji, lordem Willingtonem. Gabinet brytyjski pragnie uwolnienia Gandhiego aby zapewnić jego udział w sesji mieszanej komisji dla rozpatrzenia projektu ustawy konstytucyjnej dla Indji, wicekról lord Willington oświadczył w swoim czasie publicznie, że Gandhi nie będzie zwolniony dopó-

ki nie wyrzeknie się cywilnego nieposłuszeństwa i oczekuje takiego przyrzeczenia ze strony Gandhiego.

W Londynie zdają sobie sprawę z tego, że Gandhi nigdy podobnej deklaracji nie z'oczy i że ściśle wykonanie polecenia wicekróla oznaczałoby bezterminowe więzienie Gandhiego w związku z tem przewidują niezadługo, gdy tylko ustawa konstytucyjna zostanie przez parlament brytyjski przyjęta, ustąpienia lorda Willingtona i mianowania liberała lorda Lethiana wicekrólem Indji.

Pradożerca.

Apetyt ma nienasycony!

Szybciej obraca licznik elektryczny.

większa niepomierne rachunki za światło.

przez go można jedynie pozbyć się zarówki...

# Philipsa

## Największy teatr świata

Podczas gdy kryzys w Stanach Zjednoczonych coraz mocniej daje się we znaki, nastąpiło w sercu N. Jorku między 49 a 51 Avenue otwarcie największego teatru świata w olbrzymim drapaczu chmur Rockefellera. Teatr ten nazwany Radio City utworzył dnia 27 b. m. S. L. Rothtafel, znany lepiej publiczności jako „Roxy”. Ten dyktator radjowy St. Zjednoczonych dysponuje obecnie salą zawierającą 6.200 miejsc. W sali tej znalazły swą siedzibę największe organy świata, a kurtynę wprawia w ruch trzyn-

ście motorów. Wszystkie foyer, krużganki oraz palarnie, ozdobione są dziełami najwybitniejszych malarzy i rzeźbiarzy St. Zjednoczonych. Prawdziwym cudem jest aparat techniczny tego teatru, który poszczycić się może tem, że posiada największą orkiestrę świata. W dzień otwarcia śpiewał Titta Ruffo, którego St. Zjednoczone od 3 lat nie słyszały. Na otwarcie zaproszono też znaną wiedeńską śpiewaczkę Wenę Schwarzw. Otwarcie teatru było prawdziwą sensacją nowojorską.

LUNA „Wiktorja i jej Huzar”  
W roli gł. Iwan Petrowicz Początek o 12



# Niefortunny powrót p. Wielńskiego

Nie chciał urzędować w korytarzu, był zmuszony opuścić niegościnnie dlań progi magistratu

Naskutek licznych rekursov dr. Wielńskiego, przeciwko uchwałom łódzkiej rady miejskiej, pozbawiającej p. Wielńskiego godności wiceprezydenta miasta, władze nadzorcze rozstrzygnęły trwający już siedem miesięcy spór na korzyść p. Wielńskiego. W związku z tym faktem wiceprez. Wielński przybył do magistratu, celem objęcia urzędowania.

Ponieważ gabinet jego był zajęty, dr. Wielński udał się do dyrektora zarządu miejskiego, którego prosił o oddanie mu do dyspozycji gabinetu, w

którym urzędował przed przerwaniem czynności służbowych

W odpowiedzi dyrektor Kalinowski oświadczył p. Wielńskiemu, że magistrat otrzymał zawiadomienie o uchyleniu uchwał władz miejskich, jeszcze w dniu 23 grudnia r. b. Wobec jednak specjalnej uchwały magistratu i rady miejskiej z 3-go grudnia 1932 roku, skreślającej pensję drugiego wiceprezydenta i pozbawiającej go fachowego resortu, współpracownika wiceprezydenta Wielńskiego, nie cieszącego się zaufaniem samorządu, ograniczać się będzie musiała jedynie do uczestniczenia w posiedzeniach magistratu za specjalnym wynagrodzeniem: 20 zł. od każdego posiedzenia.

Co się zaś tyczy gabinetu, to magistrat nie jest w stanie go przydzielić dr. Wielńskiemu, ponieważ nie ma on żadnej określonej pracy w magistracie. Na najbliższe posiedzenie magistratu, dr. Wielński zostanie jako wiceprezydent zaproszony, żadnych jednakże innych obowiązków pełnić nie będzie.

Dr. Wielński niezadowolony z takiej odpowiedzi oświadczył, że protestuje przeciwko odebraniu mu resortu i pozbawieniu go możliwości aktywnej współpracy z magistratem. Zdaniem dr. Wielńskiego dekret o samorządzie z 1919 roku nie dopuszcza takiej ewentualności.

W końcu wiceprezydent Wielński zakomunikował, że odnie

się w tej sprawie z protestującym memorjałem do urzędu wojewódzkiego, jako do władzy nadzorczej. Również uchwałę, skreślającą uposażenie drugiego wiceprezydenta, zaskarży do ministerstwa.

Po złożeniu tego oświadczenia, dr. Wielński opuścił magistrat, nie otrzymawszy gabinetu.

Należy zaznaczyć, że wbrew pogłoskom, wiceprezydent Wielński nie złożył na ręce prezydenta miasta, żadnego oświadczenia w sprawie niedopuszczenia go do pracy w magistracie.

Spór co do kompetencji dr. Wielńskiego po formalnym objęciu przezeń urzędowania, jak i co do jego uposażenia będzie musiała znów rozstrzygnąć władza nadzorcza. (g)

## Nowe togi dla sędziów, prokuratorów i adwokatów

Z dniem dzisiejszym wprowadzony zostaje nowy strój obowiązujący sędziów, prokuratorów, adwokatów i obrońców sądowych w czasie urzędowania.

Sędziowie, zamiast dotychczasowych zielonych wylogów na kołnierzu togi, posiadać będą wylogi koloru fioletowego, oraz żabociki z wypustkami fioletowymi. Jedynie wiceprezes nosić będzie żabocik cały z fioletu.

Prokuratorzy, miast wylogów koloru czerwonego na kołnierzach, jedynie wypustki czerwone i czerwone żabociki.

Adwokaci, miast dotychczasowych wylogów fioletowych, czarne wypustki i także żabociki. Obrońcy bez wszelkich wypustek i bez żabocików.

Zarówno adwokaci, jak prokuratorzy i obrońcy przemawiać będą przed sądem nakładając birety. (a)

# Schlösserowska Manufaktura rusza

## Wczoraj robotnicy przerwali strój i opuścili mury okupowanej od 3 tygodni fabryki

W dniu wczorajszym zlikwidowany został po trzygodniowym strójku zatarg w zakładach przemysłowych Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie.

Oto w godzinach porannych przyjechała do Łodzi delegacja strajkujących, prosząc inspektora Wołkiewicza o niezwłoczne zwołanie konferencji z przedstawicielami firmy, celem omówienia całokształtu przedłużającego się zatargu.

Inspektor Wołkiewicz porozumiał się natychmiast z p. Foglem, który, jak się okazuje, oficjalnie

wydzierżawił zakłady schloesserowskie z dniem 1 stycznia 1933 roku. Nowy dzierżawca istotnie przybył na konferencję i zaczęły się dawno oczekiwane, konkretne rokowania. W toku obrad, które trwały

dwie godziny, przedstawiciel firmy złożył oświadczenie, że z dniem 10 stycznia wszystkie fabryki Schloesserowskiej Manufaktury będą puścić w ruch. Następnie p. Fogiel oświadczył, że żadne redukcje nie są przewidziane, słowem, że wszyscy strajkujący otrzymają zatrudnienie. Co się tyczy plac, to przedstawiciel firmy stwierdził, że zakłady schloesserowskie zmuszone będą dostosować je do poziomu plac, faktycznie obowiązujących w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Wobec takiego oświadczenia delegacja strajkujących zakomunikowała, że przerywa strajk i uważa zatarg za zlikwidowany.

Jak się dowiadujemy, jeszcze wczorajszego dnia wszyscy robotnicy okupujący zakłady przemysłowe w Ozorkowie opuścili mury fabryki, w których przebywali około trzech tygodni. (g)



## Terrorysta z Zielonego Rynku wymuszał okup i bił wieśniaków

Od dłuższego czasu, na Zielonym Rynku grasował jakiś osobnik, który terroryzował hiciem i groźbami przybywających na targ wieśniaków i wymuszał od nich okup za prowadzenie handlu.

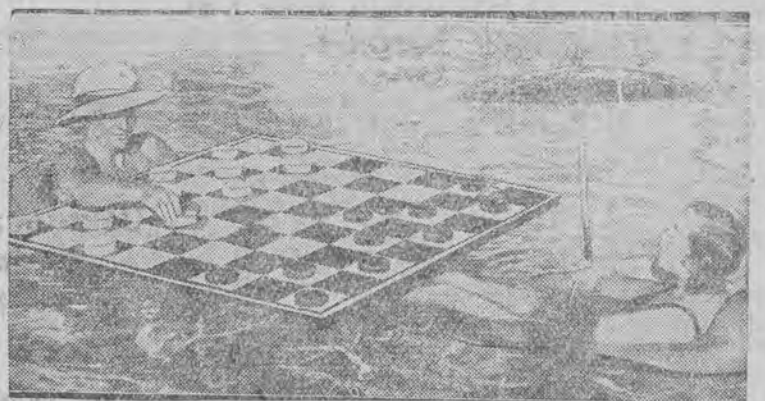
W dniu 21 października 1932 r. osobnik ten przybył na rynek i pobił dotkliwie Józefa Wojciechowskiego i Józefa Błaszczyka. Tegoż dnia do Emilji Lange podszedł ten sam osobnik i zażądał okupu.

Policja zatrzymała wreszcie dawno poszukiwanego „Tasiemkę”, który okazał się 35-letni Antoni Józefowicz (Kościelna 21, w Ozorkowie).

W toku dochodzenia ustalono, że Józefowicz przyjeżdżał specjalnie z Ozorkowa do Łodzi i tu mając oddanych sobie całkowicie pomocników, wymuszał okup. Ostatniego dnia pobrał od Wojciechowskiego 15 zł., od Błaszczyka 52 zł., od Langowej 10 zł.

Wczoraj sprawę Józefowicza rozpoznawał sąd grodzki i skazał go na 1 rok więzienia. (a)

## Kłopoty „biednych” yankesów



Bogaci miliardery amerykańscy w słonecznej Kalifornii wymyślają wciąż nowe rozrywki. Na zdjęciu widzimy grę w warcaby podczas kąpieli morskiej.

# „Quick” z LILJANĄ HARVEY

to najnowszy porwijący film Eryka Pommera twórcy arcyfilmu „Kongres tańczy” Od jutra w kinie „Palace”



## Każda Piękna Pani

powinna używać zawsze mydła i kremu Herba, tych idealnych i tak skutecznych środków kosmetycznych, a osiągnie z łatwością czystą i młodzieńczą cerę

# MYDŁO i KREM HERBA

KREM HERBA jest do nabycia już od zł. 0.90.

## PANI I JEJ TOALETA



Wielką sukienka może się łatwo zmieniać zależnie od potrzeby, jak to widzimy na ilustracji, przy pomocy zmiennego przybrania.

# Dzieci ulicy przed sądem

Szajka młodocianych „potokarzy” systematycznie kradła chleb

Wczoraj przed sądem okręgowym stanęła grupa kilkunastoletnich młodzieńców, oskarżonych o uprawianie systematycznych kradzieży i stosowanie teroru.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Władysław Maciejewski, Stanisław Łęgocki, Gustaw Strobel, Józef Schczyński i Maks Krotoczwila.

Syn właściciela piekarni przy ul. Kątnej 39, Zygmunt Wroński, rozwołując rano pieczywo do sklepów, zwrócił uwagę, iż codziennie śledzi go grupa wyrostków, którzy wykorzystują moment, gdy wchodzi do sklepu, aby kraść pieczywo z wozu.

Okradany próbował parokrotnie dogonić złodziei, jednak daremnie.

W dniu 25 września Wroński zatrzymał swój furgon przed jednym ze sklepów. Wówczas grupa opryszków, złożona z siedmiu wyrostków, nie bacząc na obecność Wrońskiego, chwyciła z wozu kilka bochenków chleba i rzuciła się do ucieczki.

Nazajutrz rano powtórzyła się ta sama historia. Trzej napastnicy zrabowali sześć bochenków chleba, zaś dwaj pozostali, ostaniając odwrót uciekających, steroryzowali Wrońskiego. Jeden pchnął go na furgon, a drugi zagroził scyzorykiem.

Wroński zameldował policję. W wyniku podjętych poszukiwań władze policyjne odnalazły szajkę „potokarzy” w cegielni Keniga.

Na rozprawie wczorajszej okazało się, iż wszyscy oskarżeni byli dziećmi ulicy, wychowującymi się bez opieki i pomocy rodziny. W lecie „mieszkali” w zbożu, na polach i w lasach okolicznych, w zimie zaś — w cegielniach, g'iniankach itd.

Oskarżeni przyznali się do winy. Zeznali, że kradli chleb nie dla tego, aby go sprzedać, lecz dlatego, aby nie cierpieć głodu. Kradli zresztą nie tylko z wozu Wrońskiego, lecz również i innych wozów.

Sąd po dłuższej naradzie, Maciejewskiego uniewinnił, zaś wszystkich pozostałych skazano na sześć miesięcy więzienia każdego. (p)

## Tanio i wygodnie zaopatrzył się na Sylwestra

Do składu kolonialnego Wacława Tabaczyńskiego (11 Listopada 11) przybył jakiś jegomość i oświadczył, że przysłany został przez dr. Nadla, (Pomorska 7), który prosi o wydanie różnych wiktuałów.

Osobnik ów przedstawił równocześnie spis, na podstawie którego wręczono mu różne artykuły wartości 53 zł.

Gdy następnie zgłosił się do dr. Nadla inkasent, okazało się, że nikt nie zamawiał i że przybysz był oszustem, który w sprytny sposób wyłudził towary. Powiadomiona policja, wszczęła poszukiwania. (a)

## Brak pracy spowodował samobójstwo tapicera

W dniu wczorajszym, w domu przy ul. 11 Listopada 146 miał miejsce wypadek zamachu samobójczego.

Około godziny 10-ej wieczorem lokatorzy zaalarmowani zostali dwoma strzałami z rewolweru. W kałuży krwi, z przestrzeloną skronią, leżał na schodach lokator tegoż domu 66-letni tapicer Walery Głiszczyński.

Przybył lekarz stwierdził dwie rany czoła i skroni i po nałożeniu opatrunku przewiózł go w agonii do szpitala św. Józefa.

Jako ustalono, Głiszczyński, pozostając bez pracy, targnął się na życie. (a)

## Z BARU AUTOMAT. „QUICK”

Mimo kryzysu są jeszcze w Łodzi dobrze prosperujące interesy.

Nie tajemnicą jest już dziś dla łodzian, że dyrekcja baru automat. „Quick” nie może narzekać na złe czasy, zmniejszenie obrotów lub zyski.

Restauracja ta, która w szybkim czasie spopularyzowała się w naszym mieście pod nazwą „Automatu” stała się potrzebą konieczną dla wielu części mieszkańców polskiego Manchesteru, oraz licznych rzesz przyjezdnych. Przystosowana jest pod każdym względem do czasów, w których żyjemy. Nie zdjawszy kapelusza i palta, przemysłowiec, czy robotnik, za 30 groszy czy też tylko 10 groszy są przez aparaty szybko załatwiani.

Kolosalny wybór zakąsek, napoi zimnych i gorących oraz trunków wszelkiego rodzaju. Piwo z browaru K. Anstadta, s. a.

Wzorowy wygląd, niskie ceny, wzorowa czystość, najprzedniejsza jakość produktów oraz estetyczny wygląd wnętrza i fasady przyczyniły się do tego, iż bar - automat „Quick” należy zaliczyć do tych nielicznych szczęśliwych przedsiębiorstw, które nie odczuwają kryzysu.

**Wkrótce w Lunie!** Dramat ciemnoty, grozy i rozpusty wg. autentycznych rękopisów byłych dygnitarzy dworu carskiego oraz księcia Josupowa, zabójcy Rasputina. — Jako

# RASPUTIN



CONRAD VEIDT.

## Tomaszów

### SKAZANIE DWUCH KOMUNISTÓW.

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Piotrkowie rozpatrywana była sprawa dwóch komunistów tomaszowskich, oskarżonych o działalność antypaństwową. Przed sądem stanęli: Abram Wajbard (Kramarska 17) i Bronisław Miłczarek (Polna 14). W wyniku

rozprawy, podczas której wina pod sądnych została udowodniona skazani oni zostali na karę więzienia. Wajbard ze względu na młodocianą wiek skazany został na 10 miesięcy więzienia, a Miłczarek na 1 rok więzienia z pobawieniem praw na przeciąg 5 lat.

### NA POPRAWĘ DO STUDZIENCA.

W dniu onegdajszym dwaj młodociani złodziejaszkowie tomaszowscy, 15-letni Aleksander i 16-letni Władysław Reszkowie (Majowa 18) na mocy wyroku sądowego zostali wysłani do zakładu wychowawczo-poprawczego w Studzińcu.

### ŁÓDZKA ODLEWNIJA ŻELAZA „FERRUM”.

Firma egzystuje od r. 1908. W ostatnich latach powiększyła znacznie nie tylko dział odlewów surowych, ale założyła również warsztaty mechaniczne, wykonywujące wszelką obróbkę metali.

Przez liczne innowacje i ulepszenia techniczne firma z powodzeniem dąży do uściślenia i uszlachetnienia jakości swoich odlewów, co posiada ogromne znaczenie przy obróbce takowych.

Kierownictwo techniczne znajduje się w rękach p. inż. E. Rauera, dział administracyjny i handlowy prowadzi p. inż. A. Weidmann.

### Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kacperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelwicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

## Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w miesiącu styczeniu 1933 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn.	o godz.	za b. p.	Ch. I. Kadisona
1	8 rano	„ „ „	Mojżesza Zurkowskiego
1	12 w poł.	„ „ „	Ludwika Gutmana
1	12 i pół pp.	„ „ „	Abrama Nusbauma
1	1 po poł.	„ „ „	Ignacego Weinberga
2	12 i pół p.p.	„ „ „	Niuty z Zylbersztromów Wolkowskiej
4	12 i pół p. p.	„ „ „	Natana Czamańskiego
5	8-ej rano	„ „ „	Daniela Dobranickiego
6	8-ej rano	„ „ „	Markusa Oderberga
8	12 i pół pp.	„ „ „	Gustawy Segal
9	8-ej rano	„ „ „	Rozalji Cukier
9	12 i pół p. p.	„ „ „	Marji z Fuksów Rozenblat
11	12 i pół pp.	„ „ „	Tekli Bursztein
12	8-ej rano	„ „ „	Eljasza Pańskiego
13	8-ej rano	„ „ „	Leona Kapotty
13	12-ej w poł.	„ „ „	Zofji z Kurlandów Rozenblat
13	12 i pół pp.	„ „ „	Idy z Szapirów Frenklowej
13	1 po poł.	„ „ „	Heleny Szreterowej i Stefanji Szajerowiczowej
15	8-ej rano	„ „ „	Dawida Prussaka
15	8-ej rano	„ „ „	Hindy Kon
15	8-ej rano	„ „ „	Beli Gelbardówny
16	12 i pół p.p.	„ „ „	Luli Zaubermanówny
17	12 w poł.	„ „ „	Adolfa Bruzdy
17	12 i pół pp.	„ „ „	Ludwika i Róży małż. Domanowicz
17	1 po poł.	„ „ „	Karola Weile
21	10 rano	„ „ „	Michała Karo
23	8-ej rano	„ „ „	Feli Śledzionkówny
24	8-ej rano	„ „ „	Dawida Friedensona
24	12 i pół pp.	„ „ „	Salomona Szajka
24	1 po poł.	„ „ „	Markusa Weylanda
25	8-ej rano	„ „ „	Rozalji Rozenblat
26	8-ej rano	„ „ „	Felieji Rozenalowej
27	8-ej rano	„ „ „	Mojżesza Kahana
27	12 i pół pp.	„ „ „	A. I. Ostrowskiego
29	12 i pół pp.	„ „ „	Teofili Neufeld
29	1-ej po poł.	„ „ „	Salomei Gutman
30	12 i pół pp.	„ „ „	Heimana Dobranickiego
31	8-ej rano	„ „ „	Luejana Kona

## Opiekuńcze skrzydła

(r) „Skrzynka pocztowa dla dzieci”, która zawiązała „radjo - rodzinę”, jest nie tylko rozrywką dla najmłodszych słuchaczy, ale powiernikiem i przyjacielem, budzącym w nich uczucia społeczne i humanitarne, czego dowodem są liczne składki na szpitale, kolonje letnie dla biednych dzieci i na podarunki gwiazdkowe dla tych którzy „gwiazdki” nie spodziewają się.

W roku tym tak, jak i w latach ubiegłych pospieszyły na wezwanie „skrzyneczki” zastępnym „radjo - rodzinie”, przysyłając do „Polskiego Radja” obfite podarunki ze wszystkich stron kraju, dla dzieci najbardziej potrzebujących, które z zaufaniem i serdeczną prośbą zwracają się do radja o pomoc. Najwięcej listów, proszących o niepamięć ich przy podziale radjowych podarunków gwiazdkowych jest z Kresów, gdzie wiele dzieci chodzi do szkół oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów, w letnich polatanych ubrankach, w gumowych lub płóciennych pantoflach, albo też i boso, bez książek i o głodzie. Nie tylko same dzieci, ale i kierownicy szkół i instytucji zwracają się do „skrzyneczki” o podarki, które napływają do niej porę jeszcze w niezliczonych ilościach.

I doprawdy niewiadomo co więcej cenić? — czy zaufanie biednej działwy, zwracającej się z taką szczerością o pomoc, czy też gotowość młodocianych przyjaciół, spieszących z ofiarnością dobrego, współczującego serca.

HANIA MANDELCEWJ  
Inż. A. SCHWARTZ  
zawraczeni  
Łódź Bwcarest  
31 grudnia 1932 r.

Wspólnym w s kkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

# Kobieta z Monte Carlo z Lil Dagover

film, który daje odpowiedź na pytanie:

Czy żona może i powinna poświęcić swą cześć dla ratowania honoru męża?



## Dzielni sportowcy Łodzi nie przynieśli nam wstydu w roku ubiegłym

Sportowcy łódzcy znów ują rok pracy za sobą, pracy wyjątkowej, która w nagrodę dała im obfity plon, znacznie większy, niż w latach poprzednich. Niemal we wszystkich gałęziach sportu poczyniono znaczne postępy. W ciągu roku łódzianie zdążyli już przypomnieć o swych sukcesach, to też dziś przy Nowym Roku, gdy jest ku temu najlepsza pora, z przyjemnością notujemy je i przypominamy. Dopiero w takim zestawieniu, jak to czynimy poniżej, zdołamy o cenić ogrom dokonanej pracy.

### Pilka nożna

Pierwszeństwo dajemy najpopularniejszej u nas piłce nożnej. Tu nadaje tu, rozumie się, ligowa drużyna L. K. S. Dla piłkarzy czerwonych sezon ubiegły był najpomysłniejszy. Widzimy ich u szczytu tabeli. Czwarte miejsce w lidze i wybitnie dodatni stosunek bramek — to zdarza się łódzianom poraz pierwszy. Szkoda, że znakomita większość sukcesów przypada na grunt łódzki. Gdyby czerwoni umieli tak samo grać na obcym terenie, nie ominęłoby ich mistrzostwo. Lecz i tak postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym L. K. S. figurował na 6 miejscu, a dorobek bramkowy miał niemal remisowy, jest widoczny i znaczny. W szeregach czerwonych widzimy też i króla strzelców ligowych, znanego napastnika, Herbsteicha. Gorzej powiodło się drugiemu reprezentantowi Łodzi, który stawał do rozgrywek o wejście do ligi. Tu LTSG. nie odegrało takiej roli jak w poprzednich latach. Nawet nie zdołano zdobyć pierwszeństwa w swej grupie i wypłynąć na szersze wody. Łódzianie, zdysansowani przez Legję poznańską, szykują się do kampanji przyszłego sezonu. Może uda im się ponownie wywalczyć miejsce w lidze?

Należy wspomnieć też i o ósmym Widzewa, która zdobyła zaszczytny tytuł mistrza Polski wśród drużyn robotniczych. Doskonała forma tej drużyny, wykazana w ostatnich grach o mistrzostwo Łodzi, prowadziła ją od zwycięstwa do zwycięstwa. Zdobyć tytułu mistrzowskiego jest najlepszą nagrodą dla tych ambitnych zawodników.

W reprezentacyjnych rozgrywkach międzymiastowych powiodło się Łodzi nienajgorzej. Do sukcesów zaliczyć trzeba zwycięstwo nad reprezentacją Warszawy, która przed laty była nas smotnie kilka razy z rzędu, wynik zerowy z najsilniejszą reprezentacją Lwowa i ponowne zwycięstwo nad Krakowem. Jest tu jednak i ciemna plama. Taką nazwać możemy kompromitującą porażkę, jakiej doznał w Poznaniu (0:1). Łódź musi w przyszłym sezonie wziąć za nią odwet.

### Lekka atletyka

Indywidualnie odnieśliśmy w tej gałęzi sportu szereg bardzo dobrych wyników, lecz zespołowo stojemy nadal na najniższym szczeblu, czego niezdolności dowodzą ostatnie miejsca, zajmowane w trójmeczu: Śląsk — Kraków — Łódź.

Najwybitniejszą zawodniczką i najszlachetniejszą jest

Janowska. Mistrzyni Polski w pięcioboju (3559 pkt.) posiada jeszcze drugie dwa takie same tytuły: w skoku w dal 5,19 m. i wzwyż 1,44 m. Dalej nietylko tytuł mistrzyni Polski, lecz jednocześnie i rekordzistki światowej, zawdzięczany Wajsbównie za wspaniały rzut dyskiem 42,43 m. Skokiem w dal 2,47 m. Lutosińska udowodniła, że jest najlepsza w Polsce, a jej koleżanka klubowa, Smętkówna, zdobyła mistrzostwo w oszczepie.

W konkurencji męskiej jedynym tytuł mistrza Polski piastuje Szczepan Sodała, zwycięzca biegu maratońskiego.

Dzięki inicjatywie klubów. Łódź miała nieco bardziej urozmaicony sezon. I tak, w związku z biegiem sztafetowym Warta — AZS., który był ostatnim akordem mistrzostwa drużynowego 1931 r., odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników AZS. i Warty, dając największym ewenementem były mistrzostwa Polski dla pań, odbyte w Łodzi poraż pierwszy. Dzięki nim mieliśmy możność zapoznać się z najlepszą klasą polskich zawodniczek.

### Boks

Zwycięstwo w rozwoju pięściarstwa w Łodzi nie da się zaprzeczyć. Wzrasta też i jego dobra marka w kraju. Zawodnicy łódzcy stale walczą w reprezentacji Polski i co ważniejsze spisują się najlepiej. Połowa punktów zdobytych przez Polskę w meczach z Węgrami, Austrią i Szwecją wywalczyli pięści łódzkie. Dominując stanowisko swe podkreśliliśmy najbardziej zwycięstwem nad Sztokholmem. Był to jeden z najwspanialszych wyczynów łódzian.

W reprezentacji Polski walczyli: Chmielewski, Garncarek Klimeczak i Konarzewski, przy czym Garncarek jest zdobywcą jedynych dwóch punktów na Niemczech. Na 27 punktów, zdobytych przez Polskę w meczach międzypaństwowych łódzianie wywalczyli 15, a więc przeszło 55 procent.

Mamy też dwóch mistrzów Polski: w wadze półśredniej Se weryniaka i w wadze ciężkiej Konarzewskiego. Dorobek ten byłby stanowczo bogatszy. Nie słyśmy, wiadome są wypadki stronniczego sędziowania, które utraciły nam 100 - procentowego kandydata na mistrza w wadze lekkiej Klimeczaka. Nieszczęśliwy wypadek Chmielewskiego w decydującej walce z Karpińskim oddał i tu tytuł mistrza Polski w ręce mniej odpowiednie.

W mistrzostwie drużynowym mistrz Łodzi IKP, stoczył zwycięsko dwa spotkania: z PKS. (Śląsk) 10:6 i Wawelem 12:4, kwalifikując się do finału. Znać się na perypetje protestów, założonych przez Ślączków, dzięki którym nie doszło do finałowego meczu z Wartą. Stwierdzić jednak należy, że dziś I. K.P., jako drużyna bokserska, jest jedną z najlepszych w Polsce.

### Gry sportowe

W tej gałęzi sportu Łódź miała zawsze najwięcej do powiedzenia. Pracowano wszędzie i chociaż zaszczytne tytuły omijały początkowo nasze zespoły, pracować musiały w końcu wy-

dać owoce. Dorobek roku ubiegłego jest naprawdę imponujący.

Zdobyliśmy trzy tytuły mistrzów Polski. Męska siatkówka LKS. powtórzyła swój zeszłoroczny sukces, zdobywając ponownie mistrzostwo Polski, drużyna IKP., w koszykówce żeńskiej okazała się bezkonkurencyjna i jej przypadł w udziale drugi tytuł, wreszcie trzeci należy do hazenistek L. K. S. Poraz pierwszy zorganizowane mistrzostwa w szczypiorniaku dowiodły, że i tu łódzianie mają bardzo wiele do powiedzenia, skoro po słynnych skandalach z sędziami poznańskimi A. Z. S., które doprowadziły do unieważnienia zawodów, L. K. S., przegrywając finałowy mecz, został wice mistrzem Polski w tej konkurencji.

Zapał młodzieży, zwłaszcza młodzieży szkolnej, która chętnie garnie się do gier sportowych, zapewnia Łodzi hegemonię w grach sportowych.

### Kolarstwo

Upadek kolarstwa torowego jest widoczny. Operujemy ciągle tymi samymi zawodnikami, którzy dawno już wypowiedzieli swe ostanie słowo i po których niczego więcej spodziewać się nie można. Brak rasowych torowców sprawia, że nie mamy chętnego i uzdolnionego narybku, któryby dawał gwarancję wskrzeszenia dawnych świetnych tradycji łódzkiego kolarstwa torowego.

Znacznie lepiej przedstawia się kolarstwo szosowe. Tu błyszczy nadal swym talentem Kłosowicz, zdobywca tytułu mistrza Polski za rok ub., a poza nim wspaniają się wielce obiecujące sylwetki szosowców LKS. z Odartusem, Bartoskiem, Hofsznajderem na czele. Startując w tak poważnych biegach jak wyścig do morza polskiego, bieg dookoła Śląska i innych, dali się poznać z najlepszej strony.

### Hokej na lodzie

Dopiero dziś, gdy skończyło się uzależnienie od Warszawy i mamy w Łodzi niezależny okręg, można pomyśleć o celowej i ciągłej pracy. Warszawa była naszą kulą u nogi i paraliżowała poczynania władz podokręgu. Na szczęście nie zdołała wywrzeć ujemnego wpływu na inicjatywę klubów. Dzięki niej mieliśmy kilka pierwszorzędných imprez i mogliśmy poznać wszystkie wybitniejsze zespoły stolicy. LKS. rozegrał mecze z Polonią, AZS., Legją,

uzyskując z meczu na mecz lepszy wynik, by wreszcie zatryumfować nad wileńskim Ogniskiem.

Niewątpliwie, poziom hokeja łódzkiego wzrasta. Sprawdzianem naszych umiejętności będą zawody o mistrzostwo Polski, w których mistrz Łodzi poraz pierwszy weźmie udział. Nie spodziewamy się wprowadzić sukcesów, lecz nie wątpimy, że wyjście na szeroki świat da naszym zawodnikom możność zdobycia dalszych wiadomości i wkrótce zrównają się oni z renomowanymi zespołami.

### Tennis

Coprawda Łódzki L. T. K. zatrzymał zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski, lecz przyznajmy szczerze, tennis w Łodzi mocno podupadł. Słynne międzynarodowe turnieje należą do przeszłości. Nie mamy na miejscu dobrych rakiet, nie możemy więc pozwolić sobie na sprowadzanie gwiazd zagranicznych. Tegoroczny sezon urozmaicony został pierwszym występem w Łodzi mistrzyni Jędrzejowskiej. To była okrasa całego sezonu, gdyż turniej LLTK., po za braćmi Stolarow, Goldsztajnem i Marszewskim, nie zdołał zainteresować żadnego klasyfikowanego gracza. Po uzyskaniu przez Łódź p. Cramer, rozwój tenis w LKS. i w Union Touringu daje pewne nadzieje poprawy.

### Pływanie

Najmłodsza gałąź sportu, uprawiana w Łodzi — to pływanie. Organizowane zawody wciąż jeszcze mają charakter propagandowy. Mistrzostwa okręgowe wykazały bezsprzecznie wyższość pływaków LKS.

kórzcy, startując na mistrzostwach Polski, uzyskali w swej klasie bardzo dobre wyniki. I tu upłynię jeszcze wiele czasu, zanim zdołamy odrobić to, cośmy stracili przez brak odpowiednich warunków.

### Sporty motorowe

Kryzys gospodarczy wycisnął piętno swe na naszym automobilizmie i motocyklizmie. Pość imprez była zredukowana do minimum. Łódzki A. K. ograniczył swą działalność do organizowania wycieczek towarzyskich, a motocykliści pochwalili się, że mogą jedyną poważniejszą imprezą, jaką był ogólnopolski zjazd gwiazdzisty do Łodzi, organizowany przez Z. K. M. Klub ten odniósł też największy sukces, zdobywając nagrodę przechodnią magistratu łódzkiego. Nawet tor żużlowy w Helenowie był mniej eksploatowany, niż w pierwszym roku swego istnienia. Kosztowny sport motorowy przetrwa, jak i my wszyscy, kryzys.

### Ciężka atletyka

Tylko nieliczne kluby łódzkie uprawiają ciężką atletykę. W podnoszeniu ciężarów mamy coprawda mistrza Polski. Tytuł ten zdobył Turek, nasz reprezentant w wadze ciężkiej, mistrz Łodzi tej kategorii w pasach. Więcej na szerszej arenie nie mieliśmy nic do powiedzenia.

Reasumując, należy z radością podkreślić, iż sport łódzki rozwija się coraz świetniej, organizując coraz szersze dziedziny.

W dniu Nowego Roku życzymy naszym sportowcom coraz wspanialszych sukcesów.

NADESZŁY

## Pomarańcze i Greapy - Fruit'y

Palestyńskie — Jafskie, dobre, soczyste i bez pestek od 70 gr. do 1 zł. Poleca: „Toceret Erec Israel“ (Sklep Palestyński), Śródmiejska 1, tel. 193-42

W najbliższych dniach ukaże się

### 2-gi DODATEK

## do Kodeksu Postępowania Cywilnego

sędz. J. Szretera i d-ra A. Akerberga,

opracowany według obwieszczenia Min. Spraw. z 19.12 r. b. z szczegółową tabelą zmienionych artykułów.

Nabywcy powyższego kodeksu będą mogli otrzymać dodatek w księg.: K. Neumillera i S. Seipelta w cenie 20 groszy.



1. Prąd elektryczny zastępuje nakręcanie.
2. Patefon Thorensa sam zatrzymuje płytę.
3. Koszt zużycia prądu wynosił ca. 1 grosz na godzinę.
4. Wykonanie solidne: wiele nowoczesnych udogodnień.
5. Korzystne warunki kupna, za gotówkę i na raty.

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okno wystawowe! Służymy nieobowiązującym do kupna pokazem!

**Sklep Elektrowni** Piotrkowska 115, — Telefon 134-42. —

Nowość! WALIZKOWY Nowość!  
**PATEFON ELEKTRYCZNY**  
szwajcarski  
**THORENS'A**





**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„CAPITOL”**  
 Dziś i dni następnych!

Najrozkoszniejsza gwiazda ekranu **LILJAN HARVEY** w pięknym i melodyjnym arcyfilmieprod. Eryka Pomera po tyt.  
**Liljanka chce się rozwieść**  
 z **HENRI GARATTEM** w męskiej roli głównej. **NAD PROGRAM!** Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!  
**Ceny miejsc niższe!** **Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń** **Początek o g. 12 w poł.**

**„PALACE”**  
 Dziś poraz ostatni!

Fenomenalni siewcy humoru, niezrównani **LAUREL i HARDY** w kapitalnej, 100-proc. dźwiękowej, niebywałej, najlepszej epopei humoru p. t.  
**Flip i Flap w niewoli małżeńskiej**  
 Nadprogramy: 1) „Slim poliejantem”, 2) „Pietrek siłacz nieład”.  
**Początek o godz. 12 w poł.** Na pierwszy seans ceny **zniżone!**

**GRAND-KINO**  
 Dziś poraz ostatni!  
**Początek o g. 12-ej**  
 Nad program przepiękna farsa i aktualności.

Wielki Świąteczny Program! Film mówiony w języku niemieckim i francuskim  
**Pod fałszywą flagą**  
 Największy z dotychczas widzianych filmów szpiegowskich. Role gł. kreują: **Charlotte Susa i Gustaw Fröhlich**  
**Ceny miejsc od 12-3 III m. 50 gr., I i II zł. 1.09** następne seanse **III m. 1.09, II zł. 1.70, I m. zł. 2.80**

**KINO TEATR**  
**CZARY**  
 Dziś poraz ostatni!

100 proc. film dźwiękowy, osnuty na tle rewolucji w Rosji  
**Pod wrogim sztandarem**  
**Nadprogram: „Slim i Grim w Arabji”**  
 Najwesełsza 100-proc. komedia dźwiękowa w 3 aktach z niedoścignionymi mistrzami humoru. **Początek o g. 12 w poł.**

**Teatr i muzyka**

**Nofalki**  
 W gmachu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie nagród pp. Ludwikowi Solskiemu, Juljuszowi Osterwie i Tadeuszowi Pronaszce, odznaczonym na konkursie zorganizowanym przez ministerstwo za najlepsze wystawienie sztuki Wyspiańskiego, za grę i dekoracje do jego sztuki. Nagrody wręczył osobiście min. Jędrzejewicz, wygłaszając przemówienie, w którym życzył laureatom długich lat pracy na polu sztuki. Panu ministrowi odpowiedział w imieniu laureatów p. Ludwik Solski.

**TEATR W SALI GEYERA**  
 Dziś dwa razy „Ułani, ulani!”

**TEATR MIEJSKI**  
 Dziś o 4 po poł. „Mademoiselle”, wiecz. „Krzyżcy, Chiny”.

**TEATR KAMERALNY**  
 Dziś o godz. 5 po poł. „Szczęście od jutra”, wiecz. „Medor”.

**INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI**  
 Otwarta niedawno wystawa zrzeszenia artystów łódzkich cieszy się dużym powodzeniem i zwiędzana jest licznie zarówno przez miłośników sztuki, jak i szerokie warstwy publiczności.  
 Katalog wystawy obejmuje około 200 prac: obrazy olejne, akwarele i rzeźby pozostające na wysokim poziomie artystycznym.  
 Instytut (Park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 do 21-ej.

**WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY**  
 Jak już podawaliśmy w nadchodzący piątek, dnia 6 stycznia odbędzie się jedyny wieczór artystyczny Hanka Ordonówny. Niezrównana Hanka wykona cały szereg najpiękniejszych piosenek z jej bogatego repertuaru. Bilety są gorąco wycenione w kasie filharmonii i pozostała już niewielka ilość. Początek o godzinie 8,30 w.

**Stuchowiska radjowe**  
 Dziś o godz. 19,25 radjostacja warszawska powtarza świetne stuchowisko podług mistrza komedii polskiej Aleksandra Fredry. Będzie to „Pan Benet” w wykonaniu artystów scen warszawskich.  
 Dnia 5.I. o godz. 21,30 transmitowane będzie z Krakowa stuchowisko p. t. „Kwiat pomarańczowy” p. Birabeau.

**Radjo dzieciom i młodzieży**  
 Dziś o godz. 16,00 nadaje Kraków pogadankę prof. Wilkosa o ciekawych wydarzeniach świata.  
 Dnia 4.I o godz. 15,35 opowiada nie Zuzanny Rabskiej ciekawej historii „Zegar z jadłnego pokoju”. W drugiej części audycji nadany zostanie wruszający obrazek „Jak bury kotek Jezuska uspił”, o czym dla dzieci napisała Ewa Zarembina.  
 Dnia 7.I. o godz. 15,35 nadaje Kraków na wszystkie rozgłośnie obrazki dla dzieci w opracowaniu Julji Romowicz: pierwszy opowie p. starą legendę — „Król Krak, Królewna Wanda i Smok Wawelski”, a drugi — jak to „Ewunia się bawi”.

**Rynek pieniężny**

**Warszawska giełda pieniężna**  
**CZEKI,**  
 Belgja 123,65  
 Gdańsk 173,40  
 Holandia 358,80  
 Londyn 29,67  
 Nowy Jork — czek 8 925  
 Nowy Jork — kabel 8 929  
 Paryż 34,85  
 Sztokholm 162,—  
 Szwajcaria 171,75  
 Włochy 45,78  
 Berlin 212,50  
 Kopenhaga 154,50  
 Oslo 153,60  
 Wiedeń 104,—  
 Helsingfors 13,—  
 Hiszpanja 73,20  
 Ryga 155,—  
 Sofja 640,—  
 Tallin 230,—  
 Turcja 427,—  
 Japonja 185,—

**AKCJE.**  
 Bank Polski 90,—  
 Kijewski 15,—  
 Spiess 38,—  
 Lilpop 10,50 11,—  
 Pocisk 1,80

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
 3 proc. budowl. 39,50 39,25  
 4 proc. inwest. 100,—  
 4 proc. seryjna 106,50  
 5 proc. konwersyjna 41,— 41,50  
 5 proc. kolejowa 35,— 35,50  
 6 proc. dol. 54,50 53,—  
 4 proc. dol. 54,75  
 7 proc. stabilizacyjna 54,25 54,50

**NOTOWANIA BAWELNY, NOWY JURK.**  
 Loco 6,10 styczeń 5,92 luty 5,96  
 marzec 6,— kwiecień 6,06 maj 6,14 czerwiec 6,19 lipiec 6,25 sier-

pień 6,31 wrzesień 6,38 październik 6,46 listopad 6,50 grudzień 6,59.

**NOWY ORLEAN**  
 Loco 5,95 styczeń 5,86 marzec 5,96 maj 6,08 lipiec 6,20 październik 6,39 grudzień 6,50.

**LIVERPOOL**  
 Loco 5,29 styczeń 5,04 luty 5,05 marzec 5,06 kwiecień 5,07 maj 5,09 lipiec 5,10 sierpień 5,11 wrzesień 5,12 październik 5,13 listopad 5,14 grudzień 5,16 styczeń 5,17.  
 Egipska: loco 7,27 styczeń 6,97 marzec 7,07 maj 7,16 lipiec 7,24 październik 7,36 listopad 7,38 styczeń 7,38.  
 Upper: loco 6,95 styczeń 6,66 marzec 6,64 maj 6,61 lipiec 6,60 październik 6,57 listopad 6,56 styczeń 6,56.

**ALEKSANDRJA**  
 Styczeń 13,07 marzec 13,57 maj 13,88 lipiec 14,07 listopad 14,45.  
 Ashmouni: luty 11,93 kwiecień 11,86 czerwiec 11,83 październik 11,70.

**Co usłyszymy dziś przez radjo**

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
 Königswusterhausen (1635) 16,15 Kwintet „Forellen” Szuberta.  
 Lipsk (390) 14,30 Kwintet „Forellen” Szuberta.  
 19,30 Koncert (Passacaglia organowa Bacha, Koncert fortepianowy C-moll Mozarta, Symfonia B-dur Brucknera).  
 Heilsberg (276) 19,30 Sonaty fortepianowe Hayda na D-dur i Beethovena Cis - moll.  
 Wrocław (325) 18,00 Opera Wagnera „Spiewa-

**PHILIPS**  
 szampion glosników

10,00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.  
 12,15 Poranek muzyczny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy Orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego i Sabina Szyfmanówna (sopran).  
 14,00 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.  
 16,00 Program dla młodzieży: a) pogawędka prof. W. Wilkosa na temat „Co się dzieje na świecie”.  
 16,25 Płyty gramofonowe.  
 16,45 Odczyt.  
 17,00 Koncert solistów. Wykonawcy: Eugenjusz Maj (baryton), Zdzisław Roegner (skrz.) i Ludwik Urstein (akomp.)  
 17,55 Odczytanie programu na dzień następny.  
 18,00 Muzyka lekka.  
 18,40 Ogłoszenie radjowego kursu poetyckiego — wygl. p. R. Zrębiewicz.  
 19,20 Wiadomości sportowe.  
 19,25 Stuchowisko p. t. „Pan Benet” Fredry.  
 20,00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Helena Lipowska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.)  
 20,55 Wiadomości sportowe z prowincji.  
 22,00 Muzyka taneczna  
 23,00 Muzyka taneczna z Katowic.

**Upadłości i nadzory**  
 Adw. Sieradzki w imieniu szeregu wierzycieli złożył podanie do sądu o ogłoszenie upadłości Mendłowi Grankowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży konfekcji na raty (Wólczajska 43).  
 Granek, nie mogąc wywiązać się ze swych zobowiązań, zaprzestał wyplat.  
 Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając na 14 ub. m., sędzią komisarzem zamianował s. h. Roszaka, a kuratorem adw. Hennerowicz - Przybyszewicz.  
 Upadłego oddano pod dozór po licji.

**Aparaty i głośniki radjowe**  
**„TEKAFON”**  
 Nowoczesna Konstrukcja—Selektywny Idealny ton — Estetyczny wygląd  
**Tanio — Dogodne Warunki**  
**Tohn i Kiełpiński**  
**PIOTRKOWSKA 3. — Tel. 246-32.**  
 cy norymberscy”.  
 Stuttgart (360) 20,00 Recital skrzypcowy St. Frydberga.  
 Langenberg (472) 20,00 Opera Mozarta „Flet czarowany”.  
 Ryga (525) 18,30 Opera Webera „Wolny Strzelec”.  
 Sztokholm (435) 22,00 Trio fortepianowe Arensky’ego.  
 Praga (488) 20,05 Utwory Czajkowskiego (Symfonia VI, Koncert skrzypcowy. Lwertura „Rok 1812”).



**Żaden argument...**  
nie zdola już zniechęcić Pani do nabywania pudru o trwałym subtelnym i wytwarzającym zapachu  
5 FLEURS FORVIL Paris, o ile zapozna się Pani z jego zaletami.  
Prosimy żądać pudru marki  
5 FLEURS FORVIL Paris, która jest gwarancją jakości.  
Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o tużaco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru  
5 Fleurs Forvil Paris

Polecamy wszechświatowej sławy wody kolońskiej i perfumy 5 Fleurs Forvil oraz inne zapachy.

**BACZNOŚĆ, ŁODZIANKI!!!**

Jedyna w Polsce Nauczycielka Kroju, Szycia i Modelowania F. GRYNBLATOWA, która nauca już od 1902 r. sprowadziła nowe sily z Paryża. Teraz nauka odbywa się według systemu najwyższej akademii paryskiej „Daydon“ i największej szkoły w Paryżu „Ecole Moderne de Coupe de Paris“ szkoły subwencjonowanej przez magistrat m. Paryża. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów sprowadzanych z najsłynniejszych domów modeli w Paryżu, jak: Patou, Petin. Nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Każda uczennica ma prawo uszyć kilka sukien. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Kończącym świadectwa. Nauczam również bielizniarstwa.

F. GRYNBLAT, Żeromskiego 9, m. 35  
pr. oficyna i piętro, tel. 231-03.

**ZAPROWADZANIE KSIĄG**

uskuteczna Biuro Buchalteryjne pod kierownictwem znanego księgowości zatwierdzonego przez Izbę Przem.-Handlową

**SEWERYNA ZEMMEL**  
**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 93.**

Sporządzanie, kontrola i analiza bilansów.  
Porady buchalteryjno-podatkowe.

**Żarówka „REGON“  
jest oszczędna w zużyciu prądu.**

Fabryczne biuro sprzedaży  
**Sienkiewicza 25, tel. 184-51.**

P. S. Osoby zainteresowane mogą porównać zużycie prądu naszych i innych żarówek w naszym biurze sprzedaży codziennie między godz. 12-tą i 13-tą.

Przyjmujemy wszelkie roboty szklarskie ze szkła normalnego i wysokotopliwego dla laboratoriów, szkół, fabryk i t. p.

**ZABAWKI!**

rzyskie, zajęcia freblowskie „RAJ DZIECIĘCY“  
w najtańszym źródle zabawek

Łódź, 34 Narutowicza 34, tel. 192-55. Na miejscu klinika lalek. Uwaga: w komis dostarczamy na zabawy różne kotyljony, czapki, parasolki, balony po bardzo niskich cenach.

Niezawodnie wszystkim zależy by dzieci były dobrze umysłowo rozwinięte. Kupujemy im tylko zabawki, gry towarowe

**Revolucja Gastronomiczna w Łodzi!**

Z. G. „AMERICANA“  
Narutowicza 20 (dawniej „Teatralna“) Tel. 228-38

śniadania z 3 dań **45**  
obiady „ „ „ **60** gr.  
kolacje „ „ „ **60** gr. do obiadu orkiestra

Od 5—8 po poł. **FIVE**  
występy artystyczne,  
konsumcja 50 gr.

Od g. 10 wiecz.  
**KABARET-Dancing**  
występy artystyczne  
konsumcja 1 zł.

Najtańszej  
Najmilej  
Najwesalej

Do akt. Nr. K. 732 | 1932

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6 zamieszkali w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 13 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Narutowicza 32 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do Marji vel Malki Tykocinerowej i składających się z mebli iścagowanych na sumę zł. 1000.— Łódź, 28.12.32 r.  
Komornik (—) Leon Wąsowski.

Do akt. Nr. E. 2246 | 1932

**Ogłoszenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go zamieszkali w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do Hersza Sokółowa i składających się z urządzenia sklepowego, 200 kg. mydła do prania, 28 pudełek pasty do podłóg, 56 pudełek pasty do obuwia, 50 paczek świec, 56 kawałków mydła i beczki z olejem 100 kg. oszacowanych na sumę zł. 695.— Łódź, dn. 22.12.32.  
Komornik Leon Wąsowski

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łodzi — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — podaje do wiadomości wszystkim właścicielom dorożek samochodowych, iż podania o otrzymanie nowych legitymacji na prawo kursowania dorożek samochodowych w roku 1933 należy składać w biurze Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, Plac Wolności 14, pokój 28, do dnia 15 stycznia 1933 r. Po powyższym terminie wszystkie legitymacje wydane w roku 1932 zostaną unieważnione.

Łódź, dnia 31 grudnia 1932 r.  
Magistrat m. Łodzi

**Cieżar Kryzysu**



odczuwają tylko firmy nie rozumiejące potrzeby :: ogłaszania się ::  
Celową reklamę przeprowadza jedynie

AKWIZYCJA OGŁOSZEN

**FUCHS'a**  
Piotrkowska 50  
Tel. 121-36

Do akt. Nr. 2734 | 32 r.

**Ogłoszenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7-go zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1933 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Polniowej 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do Józefa Rapaporta i składających się z mebli i innych oszacowanych na sumę zł. 2230.— Łódź, 22.12.32 r.  
Komornik (—) S. Górski

Do akt. Nr. 2242/32

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7 zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 UPO. ogłasza, że dnia 10 stycznia 1933 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do Matosa Kowala i składających się z ehodników jutowych oszacowanych na sumę zł. 440 Łódź, 22.12. 1932 r.  
Komornik St. Górski

**Centrałne Biuro „EKONOMJA“**

p. k. wybitnych sil fachowych  
**Łódź, ul. Piotrkowska 62**  
front II p. tel. 166-15  
prowadzenie ksiąg buchalteryjnych przez rutynowanych buchalterów-bilansistów. Korespondencja handlowa i tłumaczenia we wszystkich językach, powielanie druków (programy, zawiadomienia, komunikaty).

Strzecha dziecięca „POSTĘP“ w Głównie koło Łodzi zapewnia troskliwą opiekę dzieciom fizycznie niedorozwiniętym, spóźniełym umysłowo z wadami charakteru i zaburzeniami mowy. Informacje: Dr. med. A. Szmirgield, ul. Śródmiejska nr. 27, telefon 151-89

**WĘGIEL** wyk. „KAZIMIERZ” i „JULJUSZ” z kop. „KAZIMIERZ” i „JULJUSZ”

**KOKS** „GOTTHARD” i „WOLFGANG”

polecają

**Abramowicz i Wodziszlawski**  
**Kilińskiego 66—tel. 147-60**

wył. wozowa sprzedaż z

**Warsz. Tow. Kop. Węgla i Zakł. Hutn.**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że biuro

Łódzkiej Agencji Celnej,

mieszczące się obecnie przy ulicy 6-go sierpnia Nr. 7, z dniem 1 stycznia 1933 r. zostanie przeniesione na

**stację Łódź-Kaliska**

do domu kolejowego Nr. 1, przy zbiegu ulic 6-go Sierpnia i Towarowej (telefon nr. 166-74).

**IDA WOROBIJCZYK**

18-letnia pracownica prac. sukien p. H. Cymermanowej przyjmuje roboty i wykonuje solidnie pp. najnowszych modeli po cenach b. przystępnych.

Kilińskiego 41, lewa of. II p.

Instytut Kosmetyczny



Piotrkowska 175, tel. 188-76 poprz. of. parter

Bezpowrotne usuwanie owłosienia najnowszą bezbolesną metodą. Leczenie wszelkich defektów cery. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy i wieczorowe. — Lampa kwarcowa. Soluz. Geny kryzysowe.

**„SANATO“**

Zakład Pełniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 219-57

I i II klasa  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor  
godz. przyjęć 1—2 pp.  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.  
Opieka nad dsteckiem  
Dr. med. J. Polakow

**„HYGIENA“**

Łódź, Andrzeja 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi w zakres czyszczenia szyb, frote-owania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Średowych) oraz odkurzanie elektroluxem.  
Opakowanie drzewi i okien na zimę!  
Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw).

Gabinet kosmetyki lezniczej i toaletowej  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Artystyczna Cerownia**

(Sztopercia) uszkodzonych wszelkich ubiorów i dywanów. M. Kleber Polu- dniowa 21 II brama, II piętro

Telefon ogólny 122-31

Telefon zarządu 128-59

**BROWAR i FABRYKA KWASU WĘGLOWEGO**

**Sukcesorów K. ANSTADTA Spółka Akcyjna**  
**Łódź, Pomorska 34/36**

poleca znane i niedoścignione w swej jakości piwa

**JASNE WYBOROWE (specjalność) BAWARSKIE i CIEMNE SŁODKIE**

269.

**ŁÓDZKA ODLEWNA ŻELAZA**  
**„FERRUM”**

właśc. E. BAUER i A. WEIDMANN

Łódź, ul. Kilińskiego 121. Tel. 218-20

Wykonuje szybko, dokładnie i po cenach zniżonych

wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych lub nadesłanych modeli i rysunków, oraz wszelką mechaniczną obróbkę metali.

**ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR**

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sztuczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.



**Pracownia ortopedyczna**  
**Józef Rosenberg**  
**PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu**

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

Dnia 3 stycznia zostają otwarte

**Skład sukna, kortów, oraz tkanin damskich**  
**Henryk Berkowicz**  
 pod firmą  
**Łódź, PIOTRKOWSKA 26**

skład mój zaopatrzonej jest w wielki wybór najwykwintniejszych tkanin fabryk krajowych oraz zagranicznych. P. T. Kliencie, który w dniu otwarcia kupi towar za sumę przekraczającą zł. 100, otrzyma kupon materiału spodniowego **bezpłatnie**.

Z prawami szkół państwowych

**8-10 kl. Gimnazjum Żeńskie**  
**Tow. „Kultura”**

Łódź, Wólczańska 123. — Tel. 174-85.

przyjmuje zapisy do wszystkich klas od dnia 2 stycznia 1933 r. w godzinach biurowych.

**Przedsiębiorstwa**  
**winne prowadzić**  
**Księgowość.**

Księgowość daje ulgi podatkowe



Ta księgowość oszczędza 75% pracy, daje codzienne bilanse

Zaprowadzenie w każdej chwili możliwe. Dla mniejszych przedsiębiorstw polecam specjalną księgowość Sporządzanie bilansów. Kontrola ksiąg handlowych

**O. R. Pfeiffer**  
**Łódź, Kopernika 57**  
 Tel. 166-83.

Do sprzedania maszyna „Ruf” do księgowania i pisania

**Konieczne z tym znakiem!**

**KOWALSKINA**  
 USUWA NAJUPORCZYWSZE  
**BOLE GŁOWY**  
 FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA  
 „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

**Kaszel**

chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają

**ZIOŁA „POLANA”**

zatwierdz. przez M.S.W. Nr. rej. 1349  
 Cena zł. 2.—

do nabycia w APTECE

**Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO**  
 w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91  
 Apteka przyjmuje mocz, płwociny i t. p. do analizy.

**CENY KONKURENCYJNE**  
**MAQUILLAGE**

(upiększenia) zł. 1.50

INSTYTUT PIĘKNOŚCI

**„KRYSZTJANA”**

Gdańska 43 (róg Śródmiejskiej)

tel. 159-06

kier. J. Wolezyńska K. Milgromówna dyplom paryski

Godziny przyjęć 10—2 i od 4—8 w niedziele i święta od 10—2



**Ratujcie zdrowie!**

Najstynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

**Słynne od 50 lat w całym świecie**  
**ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA**

jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wzdęcia i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**ZAKOPANE**

**PENSJONAT „DIANA”**

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.

**POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ**

**Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na życzenie dietetyczna. Ceny zniżone.**

Zgłoszenia przyjmuje Drowa Abrutinowa, Zakopane pensj. „DIANA”.

Na zasadzie Ustawy sejmowej z dnia 20 grudnia 1932 roku o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów amortyzacyjnych wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających wydane listy zastawne, Dyrekcja podaje do publicznej wiadomości i wzywa członków Towarzystwa, aby poczynając od raty styczniowej 1933 roku, to jest od dnia 2 stycznia 1933 roku wpłacali do Kasy Towarzystwa:

- 1) raty obowiązkowe od pożyczek konwersyjnych 4% proc. i 5 proc. w dotychczasowym stosunku bez żadnej zmiany;
- 2) od pożyczek 8 - proc. w w stosunku 5 proc. na kupon i wpłat na kapitał zasobowy i na administrację.

Również raty zaległe od dotychczasowych pożyczek 4% proc., 5 proc. i 8 - procentowych winny być regulowane jak najskrupulatniej w dotychczasowym stosunku pod skutkami natychmiastowego stosowania przepisów egzekucyjnych aż do wystawienia nieruchomości na sprzedaż publiczną.

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„Przedwiośnie”**



Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

**Braterstwo Ludów**

Reżyserji genialnego G. W. PABSTA.

Początek o g. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p.

Kupony ulgowe po 70 gr. ważne codziennie. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: „KRÓL — TO JA” w roli głównej: **VLASTA BURIAN**

Dnia 31 grudnia i 1 stycznia wyświetlany będzie film dla młodzieży z **HAROLD LLOYD'EM** w roli głównej,

Widownia centralnie ogrzewana

Artydzielo dźwiękowe, przewyższające rozmachem, techniką i fabułą najsmielszy wymysł fantazji ludzkiej pod tytułem:



**Szczęście przyniesie Ci — czystość w gospodarstwie — utrzymana cennem mydłem „TRÓJKA”**

**Kupno i sprzedaż.**

**ZŁOTO, BIŻUTERJĘ** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7

**MASZYNA DO PRANIA** nowa, zagraniczna, marki „John” okazująco tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

**MEBLE**

stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły owalne tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodnie  
**61 Piotrkowska 61**  
w podwórzu tel. 136-75  
**MEBLON**

**SKŁAD** apteczny sprzedawca Wiadomość Zielona 30 u doktora godz. 5-8.

**KREDENS** dębowy i stół do rozsuwania sprzedam tanio. Polesie, Daniłowski 7, m. 43, od 11-4. 26476-3

**BRYLANTY**, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30. 107-2

**FUTRO** męskie liry, z brązową wydrą sprzedam okazująco. Gdańska 35- m. 12.

**SPRZEDAM** natychmiast 2 piecyki szamotowe w bardzo dobrym stanie. Przejazd 15, u ekspedytora, od 4 — 5. 26477-4

**MASZYNY DO PISANIA, RACHOWANIA**

**Kasy kontrolujące**

Reperacje, odbudowę i czyszczenie wykonywa solidnie i tanio

**F-a EDWARD TELATYCKI**  
Piotrkowska 90, tel. 110-63.

**Lokale**

**POMIESZCZENIA** parterowe na warsztaty, składy, garaż, duże suche piwnice do wynajęcia. Południowa 28.

**SŁONECZNE**, ładne 7 pokojowe mieszkanie, I piętro, Skwerowa 1, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u dozorczy.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje z telefonem, front, I piętro, niekrepujące wejście, nadaje się na gabinet lekarski, dentystyczny lub biuro. Wólczańska 3, m. 4 tel. 137-79.

**DO WYNAJĘCIA** lokal narożny, Zielona 10a, róg Wólczańskiej, składający się z dużego sklepu oraz dwóch pokoi. Wiadomość na miejscu u gospodarza.

**POKÓJ** umeblowany z używalnością telefonu, okolica Narutowicza oszukiwany. Oferty sub. „G”.

**MILY** umeblowany pokój z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Piramowicza 4, m. 15. 3524-3

**OD ZARAZ** do odstąpienia komfortowe 6-ciopokojowe mieszkanie, centralne ogrzew., winda. Nawrot 7, III piętro, front, tel. 205-10. 3539-2

Koncesjonowane przez Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. w Polsce.

Uprzejmie komunikujemy, iż z dniem 1 stycznia 1933 r.

**ceny na nasze paczki żywnościowe**  
wysyłane do Rosji  
**zostały znacznie obniżone**

**S. Diszkin, Sp. Akc. w Łodzi**  
PIOTRKOWSKA 8, tel. 127-68.

**SKLEP** w budce sprzedam lub wdzierżawię wraz z ogrodem w centrum miasta. Wiadomość Piotrkowska 226, u portjera.

**OKAZJA** kupna 12 proc. netto dochodu, Rabka - zdroj, centrum, pensjonat nowy, murowany, kompletny. Gotówka sto tysięcy, reszta hipoteka. Zgłoszenia: Administracja „G. P.” pod „Podział”. 26006-2

**Uzdrowiska**

**RABKA** Pensjonat „Rokitna” Wyganowskich słoneczne pokoje, balkony — taras — łożalnia zimowa — kąpiele gazowe. Telefon 89. Ceny niskie. 24384-6

Światło zgasło, motor stanął? dzwoni telef. 170-17

**Pogotowie Elektryczne**

dyżurni przez całą dobę, w w niedziele i święta.  
**?? Naprawa natychmiastowa ??**

**DORA BRAUDÓWNA**

Laureatka Państwowej Wiedeńskiej Akademii Muzycznej **POWRÓCIŁA** i wspaniałe **LEKcje GRY FORTEPIANOWEJ.**

**Aleja I. Maja 4. Tel. 107-34.**  
Zostać można telefonicznie lub osobiście tylko od 2 — 3 po poł.

**UMEBLOWANY** pokój z wygodami, niekrepujące wejście do wynajęcia Aleja Kościuski 41, I wejście, prawa ofic., m. 2.

**DO WYNAJĘCIA** od zaraz 5 pokojowo mieszkanie w wygodach, 3 piętro, front, bez odstepnego. Wiadomość Żeromskiego 24, tel. 204 68, od godz. 11-12 i 5-6 w.

**GARAŻ**, nadaje się także na skład 50 kw. mtr. natychmiast do wynajęcia. Przejazd 29, tel. 159-01.

**3 POKOJE** wygody. 2 pokoje na kancelarję, 1 pokój z kuchnią do wynajęcia, Kościuski 41 Dozorca.

„GEGUZ” Piotrkowska 82, tel. 132 40 poleca bez odstepnego między innymi: 90 zł. kwart. pokój z kuchnią, 220 zł. kwart. 2 pokoje z kuchnią, wygody, 30 zł. pokoje umeblowane z opałem.

**POKÓJ** umeblowany, świeżo wyremontowany, niekrepujące, do wynajęcia ul. 6-go Sierpnia 28, m. 10.

**ZARAZ** do wynajęcia 2 pokoje ładnie umeblowane z telefonem, front, II piętro, z niekrepującym wejściem, w dobrym punkcie, nadające się na gabinet lekarski, den tystyczny lub dla adwokata. Wiadomość: Tel. 131-10, od 8 — 10 i 14 — 17. 3540-3

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią w śródmieściu, w starym lub nowym domu. Oferty „Od zaraz”.

**Pracownia sukien**  
**Sary Deuczmanowej**  
została przeniesiona  
**na ul. Piotrkowską 114**  
tel. 200-67, front i p.  
i poleca się nadal Sz. Klienteli 121-6

**WĘGIEL i KOKS**

**ŻELAZO, BELKI ŻELAZNE, CEMENT, ARTYKUŁY TECHN., RURY,**

oraz wszelkie materiały budowlane  
**wagonowo i ze składu** poleca:  
**„ELIBOR”** Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70.  
Tel. 101-72, 101-73, 100-84, 204-94.

**Bronisława ROTSZTATÓWNA**

po powrocie z Berlina

udziela lekcji gry skrzypcowej (Metoda prof. Flesza)

**Skwerowa 6, tel. 110-27.**

**URODĘ KOBIECĄ** Konserwuje odświeża wytw. Maquillage  
Specjalna metoda na odtłuszczenie, udoskonalone farbowanie włosów.

**PIERWSZORZĘDNY GABINET KOSMETYCZNY**  
**„COLETTE” D-ROWE DZIERŻYŃSKIEJ**

Dypl. absolwentka i praktykantka najslyn. Institut de „BEAUTE” w Paryżu.

**Kopernika 21, m. 6, tel. 123-83**  
Dojazd tramwajami: 5, 9, 6, 8, 16.

**Maquillage zł. 2**  
**Instytut de Beauté**  
**POMA**

**6-go SIERPNIA Nr. 3, II piętro, front**  
Tel. 204-91

Godziny przyjęć: 10-2 i 4-7 popoł.

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Niezawodne wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery.

**Zaprowadzanie**

oraz stałe prowadzenie przepisowycli, uproszczonych **ksiąg** handlowych przez pierwszorzędnego rzeczoznawcę księgowego skutecznia biuro

**„IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA 89, tel. 223-38

**Posady**

**MŁODA** inteligentna łodzianka przyjmie jakakolwiek posadę, najchętniej w sklepie, ewentualnie przy dziecku. Warunki najskromniejsze. Zgłoszenia sub. „Życie” do Redakcji „Głosu Porannego” w Tomaszowie.

**POSZUKUJE** pracownicy, uczelowej, lepiej dziewczyny, znającej się na kuchni — do większego gospodarstwa (4 osoby). Wiadomość w administracji. 3510-2

**BUCHALTER** - bilansista z długoletnią praktyką poszukuje posady stałej lub też zajęcia na godziny. Lask, oferty pod „R. U.” do „Głosu Porannego”.

**POSZUKIWANY(a)** biuralista(ka) ze znajomością buchalterji. Oferty z podaniem wynagrodzenia do administr. sub. „Emka”. 3548-2

**PRZYJMĘ** młodego człowieka do kiosku z papierosami, z kaucją 450 zł. od zaraz. Kopernika 25, m. 12.

**BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ**

**„PRMOIEN”**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 112-98

Przyjmuje na rok 1933 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**

Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

# Niespodzianka Noworoczna!

Od dnia 1 do 15 stycznia ma każdy możliwość wykorzystania okazji nadzwyczaj taniego zakupu.

## C E N Y:

Jedwabne reformy z gumą krótkie	od zł. 2.45	Macco „Ribana“ podreformy	od zł. 1.45
„ „ „ „ długie II G.	„ „ 3.50	Wełniane szarawary reformy	„ „ 5.00
„ koszule dzienne II G.	„ „ 4.20	„ rękawiczki damskie	„ „ 2.20
„ „ „ nocne z dł. rękawami	„ „ 8.80	„ skarpetki „ sportowe	„ „ 2.25
Wełniane podreformy „Ribana“ II G.	„ „ 3.15	„ rajtuzy dzieciinne	„ „ 3.50
„ „ „ lepszy gatunek II G.	„ „ 3.60	Rękawiczki dzieciinne na podszewce	„ „ 1.15
„ koszule dzienne „Ribana“	„ „ 3.80		

Z okazji Nowego Roku przesyłamy naszej szanownej klienteli serdeczne życzenia

## „PAW”

SALON SPRZEDAŻY DETALICZNEJ  
Piotrkowska 154. Tel. 141-96.



Udelikatniajg cerę, usuwajg wszelkie jej wady

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

## Kursy Fortepianowe

**Heleny Aronson-Winnikowowej**  
absolwentki konserwatorium paryskiego  
(Lazar Levy-Cortot)

Kierownik artystyczny prof. Józef Turczyński.  
Klasy: fortepian, solfegio, zasady i inne przedmioty  
Zapisy na 2 półroczce przyjmuje kancelaria kursów przy  
ul. Sienkiewicza 53, tel. 184-07, w godz. od 10—12 i 4—6

## WIĘKSZA FABRYKA

kłora posiada nowoczesnie urzadzona  
szarpanie, przedzialnie, skrecalnie,  
tkalnie oraz wiele pomocniczych maszyn  
przyjmie zarobkowo (na Lohn)  
Ceny przystepne.

Oferty pod „FABRYKA“ do administracji  
„Głosu Porannego“ 540—2

## DOSKONAŁE

Paczki tylko po 15 gr.

poleca CUKIERNIA

„Zródło“ wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków  
udzielamy z ciastek 10% rabat.

## Pensjonat „ELBINGER”

KOLUMNA, telefon Nr. 2

został na sezon zimowy przeniesiony  
do eleganckiej komfortowej wi  
(2 minuty od stacji)

Pokoje słoneczne z oszklonemi werandami. Woda  
żęca. Łazienki. Kłozety. Radio. Telefon. Oświetl.  
benzolowe z siatkami.

W pokojach i korytarzach piece kaflowe. Gości oczę  
się na stacji. — Przyjmuje się zamówienia na wsę  
zabawy. — Inf. udziela: Epsztajn, Kamienna 1.

## ZNIŻONE CENY GWIAZDKOWE

utrzymujemy jeszcze do dnia 6 stycznia 1933 r.

Niezwykłe obfity wybór

<b>Bielizna stołowa</b>	
Obrusy	od 2.95
Serwetki	0.30
<b>Bielizna damska</b>	
Koszula dzienna	1.75
Koszula nocna	3.75
<b>Bielizna męska</b>	
Koszula dzienna	2.95
Koszula nocna	4.50
Kolnierzyki	0.40
Kalesony	2.75
<b>Bielizna dziecienna</b>	
Koszulka dziewczęca	0.65
Koszulka chłopięca	1.70
<b>Chustki do nosa</b>	
Męskie	0.30
Damskie	0.37
<b>Bielizna pościelowa</b>	
Kapy	8.70
Poszewki	3.10
Prześcieradła	3.65
<b>Pończochy i skarpetki</b>	
Fil d'ecosse	1.85
Jedwabne	3.75
Skarpetki	1.35
Fartuchy	1.95

Wielki wybór Towarów Widzewskich.

Wyłączna sprzedaż towarów: Seounda,  
Brak i reaztek.

Polecamy wyroby marki **OK** o nieznaney dotąd  
najwyższej jakości

Uskuteczniamy wysyłki paczek do Rosji  
na podstawie umowy z  
przedstawicielstwem Z. S. R. R.

## KONSUM

## Czytelnia „OŚWIATA”

6-go Sierpnia 34

poleca nowości beletrystyczne ostatniej doby w języku  
polskim i niemieckim. Specjalny dział dla młodzieży i dzie-  
ci. Abonament miesięczny tylko 1 zł. Bez zastawu.



NIE PREZERWATYWY! —

lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA”  
winien Pan żędać, wszystko inne zaś, rzekomo  
tak samo dobre NAŚLADOWNICTWA jak naje-  
nergicznie odrzucać

Tylko  
prawdziwe  
s nazwą  
„OLLA”  
i markę  
GLOBUSA



Znakiem  
światowej sławy  
na każdej  
kopercie

## WĘGIEL

poczęwszy od 2 korcy

dostarcza do mieszkań

w najlepszej jakości po cenie przystępnęj

Firma **Józef Józefowicz**

Rokicińska 28.

WŁASNA BOCZNICA KOLEJOWA.

Wystarczy zadzwonić Nr. 131-52.



## ODCISKI

zgrubiałą, skóre i brodawki  
usuwa bez bólu i bez  
powrotne znany od 1/2 wieku

## KLAWIOL

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI”, WARSZAWA

## KUPOJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków  
drewnianych

Materaców  
sprężynowych  
„PATENT”

Łóżek  
metalowych

Wyłymaczek  
amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,

TEL. 138-01, w podwórzu.

## Pensjonat Besserowej w KOLUMNIE

zawiadania, iż zostaje czynny przez całą zimę. Polec  
słoneczne pokoje ogrzewane i komfortowo urzã-  
dzone. — Budynek skanalizowany, wszelkie wygo-  
dy. — Kuchnia rytualna obficie zaopatrzona i sma-  
czna. Ceny przystępne. Informacji udziela:

Besserowa w Łodzi, Piotrkowska 82  
telefon 111-49.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośniami —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicę — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-espaltowy (strona 3 espalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: s zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.  
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
(str. 10 espalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-  
raz, najmniejsze zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejacowe obliczane są  
e 50% drożej, firm szar. 100%. Za col. tabularyczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej  
Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.



# SYZYFOWE PRACE

## Polityka międzynarodowa w roku 1932

Znany pisarz francuski, Andre Maurois pisał niedawno.

„Od czasu wojny zalecają nam konferencje jako lekarstwo na wszystkie nasze dolegliwości. Co rok, a nawet kilka razy w ciągu roku, zbierają się większe i mniejsze państwa na konferencje w jakimś mieście dobrze zaopatrzonym w hotele. Balety ekspertów poprzedzają i przygotowują występy primabaleryn. Na brzegu jezior, przy zielonych stołach, w ciemnych kuluarach słowa, słowa i jeszcze raz słowa rekonstruują świat. Delegaci sprzecząją się, następnie dochodzą do zgody i rozjeżdżają się po wygłoszeniu mów kaznodziejskich. Zaledwie zdążyli się rozjechać, jak już zdają sobie ci panowie sprawę z kruchości powziętej uchwały i rozpoczynają przygotowania do nowej konferencji naturalnie niezbędnej.

„Tak w ciągu tego jednego roku mieliśmy konferencje rozbrojeniową w Genewie, konferencje lozańską w sprawie reparacji, konferencje w Ottawie w sprawie organizacji imperjum brytyjskiego, mamy poza tem mieć konferencje londyńskie, poświęconą polityce gospodarczej i monetarnej i możliwe jest, iż po wyborach prezydenckich w U. S. A. odbędzie się w jakimś, dotychczas jeszcze nie ustalonej miejscowości, konferencja najdonioślejsza“.

W tych kilku zabarwionych ironią zdaniach Andre Maurois wskazał najważniejsze etapy polityki światowej w r. 1932, przewidując zarazem ciąg dalszy na rok 1933.

Rzecz oczywista, iż przy zestawieniu bilansu za rok 1932 należy uwzględnić szereg faktów tak doniosłych, jak wybory prezydenckie we Francji i Niemczech, śmierć Brianda, wybory parlamentarne we Francji i w Niemczech, ewolucja wewnętrznej polityki w tych krajach, zmiany w gabinecie brytyjskim, ewolucja rewolucji hiszpańskiej, wybory prezydenckie w U. S. A., powstanie państwa Mandżu-Kuo na Dalekim Wschodzie, krwawe dni w Genewie, pakt o nieagresji, których znaczenia nie należy przeceniać i t. d., lecz wszystkie te momenty były już dostatecznie na łamach naszych omawiane, gdy tymczasem dzieje pominiętych konferencji, charakteryzujących ogólnie - europejskie, a nawet światowe bolączki nie były dostatecznie omówione jako całość, jako poszczególne ogniewa jednego łańcucha. Na wszystkie wspomniane konferencje międzynarodowe należy tem bardziej zwrócić uwagę przy omawianiu bilansu polityki międzypaństwowej na rok 1932, iż w oczach szerokiej opinii konferencje te są drugoplanowe, jako obrady fachowe, gdy w rzeczywistości wszystkie te konferencje są przeznaczone na politykę i są nadwyraz dyplomatyczne i charakterystyczne, albowiem wymownie świadczą o bezradności poczynań kierowników polityki międzypaństwowej, poczynań, których zadaniem miało być zwalczenie

trapiących ludzkość bolączek, a przede wszystkim szalejącego i wciąż wzmagającego się światowego kryzysu gospodarczego.

Przebieg konferencji międzynarodowych rozpoczniemy od konferencji ottawskiej. Pozornie dotyczy ona spraw wewnętrznych imperjum brytyjskiego, lecz w rzeczywistości ma ona wielki wpływ na politykę Wielkiej Brytanji w dziedzinie stosunków międzynarodowych, zwłaszcza stosunków gospodarczych.

Imperjum brytyjskie przechodzi poważny kryzys, którego główne przyczyny są zresztą te same, co i w ogólnoświatowym przesileniu gospodarczym. Na skutek wewnętrznej logiki rozwoju kapitalizmu, jak też i wskutek wojny światowej poszczególne dominja znacznie się uprzemysłowiły, co skreśliło rynek zbytu przemysłu metropolji; ponadto konkurencja Wielkiej Brytanji, zwłaszcza U. S. A. i Japonja wyparła ją z dominjów i, jako importerzy, zajęli w dominjach miejsce metropolji. Najbardziej jaskrawo zjawiska te wystąpiły w Kanadzie i Australji. Zmiany te wywarły nader ujemny wpływ na ekonomikę Wielkiej Brytanji, a ponadto mocno rozluźniły więzy łączące dominja z metropolią, wytworzyły w dominjach poważne siły odśrodkowe, dla bytu imperjum brytyjskiego daleko groźniejsze, niż zatarg z Irlandją o przysięgę na wierność koronie. Wobec powyższego przed polityką brytyjską powstało nadzwyczaj doniosłe zagadnienie reorganizacji imperjum brytyjskiego drogą zmniejszenia więzów gospodarczych, łączących dominja z metropolią zadaniem nie cierpiące zwłoki, gdyż za wyjątkiem Irlandji, Nowej Zelandji i Południowej Afryki, dominja tak co do importu, jak i co do eksportu więcej niż w 50 proc. zależne są od wymiany z konkurentami Wielkiej Brytanji, metropolja zaś kierowała do dominjów zaledwie 32,9 proc. swego wywozu, a sprowadzała stamtąd 23,1 proc. ogólnego swego przywozu.

Należy pamiętać, iż głównymi artykułami spożywczymi metropolji są artykuły przemysłowe i węgiel, zaś artykułami eksportowymi dominjów są surowce i artykuły spożywcze. W wyniku kilkutygodniowych, żmudnych a chwilami i dramatycznych, obrad imperjal na konferencja w Ottawie zakończyła się podpisaniem dwustronnych układów pomiędzy metropolią i poszczególnymi dominjami, jak też i układów pomiędzy dominjami. Układy te, zawarte na 5 lat, oparte są na zasadzie wzajemnej preferencji. W myśl tych układów metropolja stwarza uprzywilejowane warunki dla importu surowców i artykułów spożywczych z dominjów, natomiast dominja stwarza przywileje dla importu artykułów przemysłowych z metropolji. To dążenie do odrodzenia imperjum brytyjskiego, jako samodzielnego obsza-

ru gospodarczego, może być urzeczywistnione jedynie kosztem innych państw i musi doprowadzić do powikłań w stosunkach międzynarodowych tak Wielkiej Brytanji (z Sowiecami, państwami skandynawskimi), jak też i dominjów (zwłaszcza dla Kanady w stosunku do U. S. A.).

Wpływ konferencji ottawskiej na politykę Wielkiej Brytanji ujawnił się już podczas konferencji lozańskiej.

Ze spraw czysto europejskich wysunęła się w r. 1932 na porządek dzienny kwestja federacji naddunajskiej. Z jednej strony chodziło tu o utrzymanie w życiu niewypłacalnych dłużników dręga t. zw. kontrolowanej pomocy finansowej, z drugiej zaś strony (plan Tardieu) wysunięto problem federacji naddunajskiej jako przeciwważnik anchlussowej polityce Niemiec. Pod przeróżnymi nazwami problem ten zaprzął umysły dyplomatów i ekspertów na konferencji lozańskiej, na konferencji t. zw. bloku rolnego w Warszawie, na konferencji w Stresie. Wobec rozbieżności i przeciwności celów poszczególnych mocarstw (Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch, Niemiec etc.) problem nie został rozwiązany.

Daleko ważniejszy moment w dziejach Europy, a zarazem i świata, stanowi konferencja lozańska, którą poprzedziło słynne moratorium Hoovera. W Lozannie na pierwszy plan wysunięto problem odszkodowań niemieckich, który teoretycznie został rozwiązany. Odszkodowania te zostały zredukowane do 3 miliardów marek złotych, za którą to sumę Niemcy mają dostarczyć Bankowi Międzynarodowemu w Bazylei honów Rzeszy, przyczem bank nie wypuścił tych honów przed upływem trzech lat od daty podpisania układu. Zarazem Francja, W. Brytanja, Włochy i Anglja podpisały t. zw. „gentleman agreement“, wedle którego ratyfikacje układu co do reparacji uzależniono od odpowiedniego załatwienia problemu długów wojennych, przyczem zaznaczono, że o ile ten ostatni problem nie otrzymał załatwienia, sytuacja prawna w kwestji reparacji będzie taka, jaka istniała przed moratorium Hoovera. Nie bacząc na to zastrzeżenie, można uważać, iż problem reparacji został zlikwidowany, a na jego miejsce zastąpił się problem długów wojennych.

Konferencja lozańska powzięła poza tem jeszcze dwie uchwały w sprawach gospodarczych: 1) o zwolnieniu komitetu dla odbudowy finansowej i gospodarczej Europy środkowej i wschodniej i 2) o zwolnieniu międzynarodowej konferencji finansowej i gospodarczej.

Wyniki tych wszystkich konferencji jak też i wyniki konferencji rozbrojeniowej, o której już kilkakrotnie pisaliśmy, są politowania godne. Właściwie

żadna konferencja nie rozwiązała problemu, którym się zajmowała; każda konferencja przekazywała swe zadanie konferencji następnej. W pewnych sferach oczekiwano bardzo wiele od konferencji rozbrojeniowej i od zwiastwa Roosevelta nad Hooverem. Lecz konferencja rozbrojeniowa zakończyła swą pierwszą fazę rezolucją zachwalającą w zasadzie zakaz wojny gazowej i bombardowania z powietrza. Lecz zaledwie rezolucję ogłoszono, jak zwołany przez ligę narodów komitet rzeczoznawców orzekł, iż urzeczywistnienie tych zakazów jest niemożliwe, przekreślając tem samym jedyny pozorny plan prac konferencji rozbrojeniowej i podkreślając, iż parturiant montes, nascepuł ridiculus mus, „óra porodziła mysz. To samo na froncie niemieckiego żądania równości zbrojei — po wielkich trudach przyjęto rezolucję typowo kanczukową, gdyż każda ze stron ma możliwość interpretowania rezolucji w duchu swych żądań, a żądania te wzajemnie się wykluczają.

Zawiodła i druga nadzieja, która nigdy nie była uzasadniona; prezydent Roosevelt okazał się znacznie bardziej nieprzejednanym i daleko bardziej przesłannym duchem partykularyzmu, niż Hoover. Nowy prezydent U. S. A. nie chce łączyć kwestji długów wojennych nie tylko z reparacjami, ale nawet z problemem rozbrojenia ani z programem prac przyszłej światowej konferencji w Londynie. O ile ta symptomatyczna koncepcja problemu długów zostanie utrzymana, można zgóry być pewnym, iż obrady konferencji w Londynie będą zupełnie bezплоdne.

Stopniowo coraz szersze koła zdają sobie sprawę z przyczyn tych ustawicznych niepowodzeń wszelkich konferencji międzynarodowych. Żadna konferencja nie może dać nie tylko radykalnego, ale nawet jakiegokolwiek bądź istotnego wyniku, o ile poszczególnie państwa będą ożywione duchem partykularyzmu, nacjonalizmu, merkantylizmu. Zarazem zgóry skazane są na zagładę konferencje, którym powierza się załatwianie oddzielnych kawałków, oddzielnych problemów, nierozzerwalnie związanych z całokształtem problemu kryzysu światowego, poszczególnych problemów, które nie mogą być rozwiązane inaczej, jak drogą załatwienia całokształtu, gdyż wszystkie tak zw. poszczególnie problemy są wzajemnie związane i nie mogą być jedne od drugich odrywane. Zaczyna to rozumieć nawet „spec“ Lewiatana, p. dr. T. Lychowski, który w „Przebiegach gospodarczym“ nr. 20 pisze: „W chwili obecnej żadne załatwienie jakiegokolwiek spraw na pewnych tylko określonych odcinkach nie leży w granicach możliwości. Rozwiązanie może dokonać się tylko na całym froncie“.

O ile więc dotychczas obrady wszelkich konferencji międzypaństwowych były klasycznym przykładem ście syzyfowej pracy, najbliższą przyszłość przedstawia się w jaknajbardziej pesymistycznym świetle, gdyż ani konferencja w Ottawie, która jest nową edycją angielskiej splendid isolation, ani zaangażowanie problemu długów wojennych, ani wreszcie nierealne, niezmiernie uproszczone — by nie powiedzieć prostactkie — koncepcje prezydenta Roosevelta rozwiązania naglących problemów nie ułatwają.

Neomerkantylistyczna polityka poszczególnych państw, ogólne dążenie do sławetnej autarkji, samowystarczalności — doprowadza do absurdu. Jazsem jest, iż państwa dłużniacze mogłyby spłacić długi jedynie drogą wzmoczonego importu do państw - wierzycieli, otóż te ostatnie państwa ogradzają się coraz wyższymi murami celnymi, wszyscy chcą doprowadzić eksport do maksimum, redukując zarazem import. Nie dziw też, iż anarchja gospodarki światowej nieustannie się wzmacnia.

W atmosferze egoizmów na rodowych, absurdatnego merkantylizmu, wzmagającego się militarysty, w atmosferze wojny gospodarczej wszystkich państw pomiędzy sobą — nowa forma Hobbesowskiego bellum omnium contra omnes — podstawowe problemy międzynarodowej polityki gospodarczej są nierozwiązalne.

W nr. 249 paryskiego tygodnika „Vu“ p. M. Navachine, autor 3-tomowego dzieła „La crise et l'Europe économique“, wykazuje to dobitnie na przykładzie długów wojennych, t. j. problemu, który przez dłuższy czas będzie się znajdował na porządku dziennym. Otóż p. M. Navachine kończy swe rozważanie następującym zdaniem:

„Konsumcja staje się nieograniczoną jedynie w czasie wojny. Trzeba więc przypuścić hipotezę nowej wojny, prowadzonej przez U. S. A., aby Ameryka mogła — przy zwiecen cen — przyjąć z Europy ilość towarów, która byłaby dostateczna dla wyrównania długu, zaciągniętego przez Europę podczas wojny światowej“.

Wspomniany ekonomista wspomina o wojnie, prowadzonej przez U. S. A., jako o czysto teoretycznej hipotezie, przy której spłata długów wojennych byłaby możliwa. Niestety, niebezpieczeństwo wojny i to światowej jest niebezpieczeństwem realnym; na realność tego straszego niebezpieczeństwa składa się wszystko — wojna gospodarcza, wyścig zbrojei, odrodzenie międzynarodówki przemysłu wojennego, wzmagający się bezustannie kryzys gospodarczy.

Rok 1933 będzie nieodrodzonym dzieckiem r. 1932 jak też i wszystkich lat powojennych. Horoskopy nie są bynajmniej pocieszające.

S. Czeczelnicki.

# Czy w r. 1933 nastąpi przełom?

## Wiele oznak wskazuje na zahamowanie tempa kryzysu

Nie łatwo sporządzić światowy bilans koniunkturalny roku 1932. Powiązanie polityki z gospodarstwem utrudnia w wysokim stopniu wyłuszczenie tych momentów, które mogą być wskaźnikami dla oceny wzgl. scharakteryzowania koniunktury roku ubiegłego. Patrząc przez pryzmat bezrobocia, standardu życia jednostek, trudnych warunków kredytowych itp. pozornie nie zauważamy żadnej zmiany na lepsze, przeciwnie wydaje się nam, że kryzys jest zaostroszony i że jeszcze nie tak szybko nastąpi zwrot ku lepszym. A jednak należy zważyć, że te, zresztą zewnętrzne, objawy sytuacji gospodarczej ulegają zmianie na lepsze dopiero w tym stadium rozwoju koniunktury, w którym wewnętrzne przesłanki poprawy gospodarczej doszły do zupełnej równowagi i zdolne są do promieniowania na zewnątrz. Zresztą i w normalnych okresach gospodarczych, wykres koniunktury wykazuje odchylenia lokalne, spowodowane specjalnymi warunkami.

Od połowy 1932 r. można w przeważnej części krajów

stwierdzić zasadniczą zmianę w rozwoju koniunktury. Silny bieg po pochylni, na której znajdowało się gospodarstwo światowe jeszcze około połowy roku, przeszedł w lekko w dół skierowany ruch lub też w stan spokoju. Z niezminiejszą lub nawet zwiększoną intensywnością kryzys trwa jeszcze tylko w niewielu krajach, przeważnie o znaczeniu podrzędniejszym, natomiast zdaje się, że wielkie państwa przemysłowe, które, z powodu swego wybitnego znaczenia dla konsumpcji surowców i w systemie kredytowym gospodarstwa światowego szybko wpływają na międzynarodową koniunkturę, przezwyciężyły ostatecznie stadium kurczenia się gospodarstwa i wstąpiły w fazę stopniowej konsolidacji. Tem samym powstaje przeciw istniejącym jeszcze tendencjom cofania się koniunktury w innych krajach wznoszący opór. Ale prawie nigdzie nie rozpoczął się rozkwit, a tem samym odczuwane złagodzenie przez kryzys stworzonej trudnej sytuacji.

Jedynie w trzech krajach ujawniają się wyjątki: w Rosji, którą dotychczas światowy

kryzys gospodarczy prawie że oszczędził (aczkolwiek trudności ostatniego rozwoju gospodarczego mają po części swe źródło w kryzysie światowym) oraz w Japonii i Palestynie, gdzie strukturalne tendencje pędu w górę, wpływ deprecjacji waluty na eksport i inne wpływy (np. w Japonii koniunktura zbrojeniowa), wyrównały znowu straty produkcyjne kryzysu. We wszystkich tych wypadkach chodzi o proces rozwoju, zawisły od pewnych specjalnych czynników i dlatego mający mniejsze symptomatyczne znaczenie dla tendencji ogólnie wpływających na gospodarstwo światowe.

Do dystryktów gospodarstwa światowego, w których kryzys jeszcze trwa, należą w pierwszym rzędzie prawie wszystkie wschodnio- i południowo-wschodnio-europejskie kraje rolnicze, w których ponownie zaostroszony kryzys agrarny, coraz trudniejsza sytuacja finansów państwowych i uciążliwe zadłużenie zagraniczne, przeszkadzały stanowczej zmianie tendencji lub nawet czynią prawdopodobne fale powrotne. Również i w innych europejskich krajach rol-

niczych, jak zwłaszcza w Danii, pogorszenie w sytuacji rolnictwa spowodowane częściowo przez środki natury handlowo-politycznej, stosowane przez kraje zbyta — stanowi główną przeszkodę dla dotrzymania kroku światowo-gospodarczej konsolidacji.

W pierwszej części zamorskich krajów jako producentów surowca cofanie się koniunktury zakończyło się, a przynajmniej ma się ku końcowi. Stabilizacja cen surowców (przy równoczesnym silnym spadku kosztów produkcji), stanowi tutaj zwykle podstawę konsolidacji. Rozwój w tych krajach był wielokrotnie również podniecany przez wpływ deprecjacji waluty, propagującą eksport i liberalną politykę kredytową. Z drugiej strony należy się obawiać nowych trudności szczególnie dla Argentyny, Kanady i Australii w związku z baissą na rynku pszenicy dla Argentyny nadto w związku z brytyjską polityką handlową, wpływającą z układów ottawskich. W każdym razie przezwyciężenie tych trudności może być ułatwione przez to, że chyba nie można się już liczyć

z ogólną baissą cen i że rozluźnienie rynków kredytowych w tych krajach, a przede wszystkim ponowne puszczenie w ruch międzynarodowych stosunków kredytowych stawia pewien opór regionalnym tendencjom do recydywy.

Wśród krajów, w których kurczenie się gospodarstwa może być uważane za mniej lub więcej zakończone, stoją w pierwszym miejscu wielkie państwa przemysłowe, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Stany Zjednoczone obok Holandji. W tych krajach spadek koniunktury był w jego ostatniej fazie popędzany przez deflacyjny nacisk międzynarodowego kryzysu kredytowego, podczas gdy czysto koniunkturalny proces likwidacji w przybliżeniu wyczerpał się już w ciągu zeszłego roku. Z przezwyciężeniem kryzysu kredytowego przyszło kurczenie się gospodarstwa w tych krajach, w których systematycznie usiłowano rozluźnić skostniałe rynki kredytowe, przez co konsolidacja względnie daleko posunęła się.

Dr. M. S.

# Handel włókienniczy w r. 1932

W okresie r. 1932 kupiectwo włókiennicze Łodzi wkraczało w nastrój optymizmu i przewidywało, iż rok ten przyniesie włókiennictwu pewną poprawę. Optymizm ten oparty był na kilku zasadniczych momentach.

Przedewszystkiem przewidywano, iż dwa poprzednie lata kryzysu, jeżeli nie w całości, to w znacznej mierze dokonały niszczenia dzieła eliminowania elementów słabszych.

To, co miało zginąć w ogniu kryzysu już odpadło.

Drugim takim czynnikiem pozwalającym oczekiwać pewnej poprawy była

dalekoidąca redukcja wytwórczości przemysłu włókienniczego.

W przemyśle tym bowiem po latach nadprodukcji, która doprowadziła do zupełnego wyczerpania finansowego naraz, teżniejszych placówek, utrwaliła się konieczność przystosowania rozmiarów produkcji do skurczonego zapotrzebowania rynku wewnętrznego. W związku z tem pozostawały nadzieje kupiectwu, iż

racjonalizacja procesów produkcyjnych doprowadzi siłą rzeczy do zaprzestania procesu eliminowania handlu przez przemysł

Ta zmiana pociągnęłaby za sobą niewątpliwie stopniową odbudowę zupełnie zniszczonego aparatu rozdzielczego we włókiennictwie. Duże nadzieje wiązało kupiectwo włókiennicze z zagadnieniem

scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie,

gdyż sprawa ta uzgodniona została pomiędzy zainteresowanymi czynnikami rządowymi i sferami gospodarczymi i pod koniec r. 1931 weszła w stadium decydujące. Wreszcie oczekiwano ostatecznego rozwiązania szeregu zagadnień ustawodawczych, w pierwszym zaś rządzie

nowelizacji ustawy o nadzorach i upadłościach,

co wiązało się z akcją podejmowaną wówczas przez samorząd gospodarczy.

Rzeczywistość minionego roku przekreśliła jednak te nadzieje.

Analiza koniunktur handlu włókienniczego w r. 1932 rzuca na jasność, szczególnie przy omówieniu roli, jaką odgrywa handel włókienniczy w całokształcie stosunków. W okresach normalnej koniunktury transakcje zamykają się w 4 sezonach: wiosennym, letnim, jesiennym oraz zimowym. Niestety, lata ostatnie przyniosły powolne zacieranie się granic tych sezonów, z których pozostały tylko właściwie dwa: zimowy i letni. Ale o ile sezon letni trwał w latach koniunktury przynajmniej 3 — 4 miesiące, o tyle obecnie trwa 6 tygodni, a sezon zimowy trwający zazwyczaj 2 — 3 miesiące przebiegł w okresie paru zaledwie tygodni. Okresy międzysezonowe są zupełnie martwe. Słusznie więc kupiectwo 1932 r. mogło przewidywać, iż redukcja wytwórczości i niewielkie zapasy towarów z poprzednich sezonów przy jednoczesnej dalszej redukcji wytwórczości doprowadzi do tego, że

rynek będzie mógł pochłonąć wyprodukowane towary.

Kupiectwo włókiennicze liczyło również na to, że

silna deruta cen surowców przemysłowych i rolniczych zostanie zahamowana

i że konsument t. j. ludność rolnicza i robotnicza, od której rynek włókienniczy w pierwszym rzędzie jest zależny, będzie mogła wchłaniać całą ilość wyprodukowanych przez przemysł towarów. W tych warunkach kupiectwo jako takie, które przez długi okres lat związane było z wielkim przemysłem, podjęło energiczne wysiłki, aby

ten stosunek współpracy bezwzględnie utrzymać. Kupiectwo dbało o to, by zbytnio

nie angażować się kredytowo w oczekiwaniu uzdrowienia stosunków finansowych.

Poważną rolę odegrać mogło wspomniane powyżej scalenie podatku obrotowego, gdyż nie byłoby wciągnięte w t. zw. sprzeżenie gotówkowe i byłoby w możności obsłużyć mniejsze kupiectwo nie przez pośredników niepowołanych do zawierania z mniejszym kupiectwem transakcji. Sprawy scalenia podatku obrotowego poświęcono cały szereg konferencji na terenie samorządu gospodarczego i poszczególnych ministerstw i jakkolwiek wszystkie zainteresowane czynniki wypowiedziały się kategorycznie za tą doniosłą reformą — nie została ona zrealizowana. A przecież gdyby reforma ta nastąpiła, kupiectwo podjęłoby energiczne wysiłki, zmierzające do wzmocnienia swych podstaw organizacyjnych, aby odegrać decydującą rolę w stosunkach z wielkim przemysłem. Kupiectwo nastrojone było wówczas optymistycznie, przypuszczając, że w r. 1932 rozpocznie się mozolna odbudowa normalnych stosunków we włókiennictwie. Okazało się jednak, że niewielka produkcja przemysłu w r. 1932 i małe zapasy towarów z r. 1931 były, niestety, jeszcze

zbyt wielkie dla ciągłego kurczenia się pojemności rynku wewnętrznego.

Nie ulega też wątpliwości, że dążenia rządu do obniżenia cen nie miały racji bytu w odniesieniu do włókiennictwa.

Rok 1932 przyniósł więc w handlu włókienniczym spadek obrotów, a co ipso, i zarobków, pomimo wysiłków kupiectwa, zmierzających do zrealizowania wydatnych oszczędności kosztów własnych. W roku minionym coraz silniej uwydatniać się zaczęła

ważna rola anonimowego przemysłu,

który pozbawił większych kupców możliwości realizowania transakcji artykułami produkowanymi przez wielki przemysł. Anonimowi producenci nawiązali kontakt z mniejszymi kupcami i dzięki swym małym kosztom produkcji i unikaniu płaconia podatków i świadczeń oraz nieprzeznaczaniu cenników prac robotniczych wślizgnęli się niejako w aparat rozdzielczy, obsługiwany dotychczas przez solidnych hurtowników. Wielki handel hurtowy branży włókienniczej niósł więc na swych barkach ciężar anonimowego handlu i anonimowego przemysłu. Zagadnienia anonimowego handlu przedstawione zostały min. Zarzyckiemu, który całkowicie docenił doniosłą wagę tego zagadnienia.

Te chorobliwe narosty mogłoby wydatnie zagodzić scalenie podatku obrotowego, które jednak w r. 1932 nie nastąpiło, tak, jak i reforma przestarzałego ustawodawstwa handlowego. Sytuacja kupiectwa włókienniczego — wiązana jest ściśle z sytuacją

przemysłu, który w r. 1932 odczuł raczej pogorszenie w zakresie produkcji i zbytu.

Oslabienie siły nabywczej rynku wewnętrznego uniemożliwiło przemysłowi utrzymanie cen na pewnym stałym poziomie.

Wahania i fluktuacje tych cen odbywające się co miesiąc a nawet co dwa tygodnie poderwały zaufanie odbiorców,

powodując zupełny chaos w cenach różnych gatunków towarów.

Z drugiej strony zwiększająca się z miesiąca na miesiąc w związku z deflacją ciasnota pieniężna doprowadziła do tego, że transakcje uskuteczniane były w mniejszych ilościach. — W tych warunkach

rynek nie mógł wchłonąć nawet stosunkowo niewielkich ilości wyprodukowanych towarów.

Nie można zaprzeczyć, że byli kupcy, którzy wykorzystali deprecjacje niektórych artykułów ale była to znikoma mniejszość, bo wahania cen przybierały coraz większe rozmiary. Kryzys zaufania musiał się pogłębić, bo ustawodawstwo nasze nie chroni wierzycieli, lecz raczej dłużników. Na ten temat dużo jeszcze można by napisać, ale resztę dobrze wszyscy wiemy jak te rzeczy wyglądają.

Jeżeli r. 1931 był okresem transakcji gotówkowych t. j. transakcje te zawierano przy pokryciu 70 proc. gotówkowym a reszta — krótkimi zobowiązaniami, to w r. 1932 sytuacja ta uległa pogorszeniu.

Gotówka nie przekraczała 30-40 proc., a reszta stanowiła w bawelnym kredyту do 90 dni, w wełnie — do 5 miesięcy.

Obligo, na tle braku zaufania, nolens volens, zwiększyło się, aby umożliwić zbyt choćby w części wyprodukowanych towarów.

W r. 1932, zwiększyły się bardzo poważnie zwroty towarów,

czego bezwarunkowo przy racjonalnej organizacji rynku można byłoby uniknąć. Mniejsze kupiectwo wszystkie swe obciążenia (ryzyko cen, gatunków, deseni, resztek) przyczuciło na hurtowników.

Wreszcie nie można pominąć milczeniem

rozbudowy działalności przemysłu w kierunku tworzenia własnej sieci sklepów detalicznych.

Ta krótkowzroczna polityka jest, naszym zdaniem, rezultatem niezrozumienia tego, co jest zadaniem przemysłu a co handlu.

Juliusz Lewszajn

Przew. Kom. Polit. Gosp.

Izby Przem. i Handlow.



# CZARNY ROK

## Ponure dane statystyczne

Przebrnęliśmy przez jeszcze jeden rok kryzysowy. Czy był gorszy od poprzednich? Czy rzeczywiście sytuacja pogorszyła się o ile? Oto pytania, które same przez się nasuwają się każdemu u progu Nowego Roku.

Możnaby wysłuchać opinii najwybitniejszych znawców koniunktury, porozmawiać z przedstawicielami poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, ale to wszystko nie dałoby rzeczywistego obrazu. Byłaby ona zabarwiona albo znaczną domieszką pesymizmu, bądź nieuzasadnionego często optymizmu, albo prosto podana w formie subiektywnej, nie przemawiającej do szerokiego ogółu.

Lepiej poszperać w danych statystycznych. Cyfry, suche dane, ujęte w sposób dobrane, dadzą nam prawdziwy obraz minionego roku w tych dziedzinach, które ilustrują prawdziwe życie Łodzi, tej pracującej.

Cyfry nie kłamią. Tylko one odpowiedzieć mogą dokładnie na pytanie: lepiej było, czy gorzej?

Jakie dane złożyć się muszą na skonstruowanie wiernego obrazu życia Łodzi w 1932 roku? Chodzi nam przedewszyst-

kiem o Łódź pracującą, a więc najbardziej decydującymi będą cyfry, ilustrujące dolę warstwy pracującej. Mając przed sobą tabelę porównawczą ostatnich kilku lat, nie trudno będzie znaleźć odpowiedź na interesujące nas pytanie.

Stan zatrudnienia w przemyśle w ogóle, a we włókiennictwie w szczególności, średnie zarobki robotnika wykwalifikowanego, koszty utrzymania średniej rodziny, wahania w tabeli przestępczości czy obyczajności, wreszcie liczby chorých, samobójców, narodzin i zgonów dadzą w sumie wiarę, popartą wiarogodnymi cyframi charakterystykę minionego roku.

Wszystkie te dane zająbiają się i ściśle ze sobą wiążą. Punktem wyjścia jest praca, a więc stan zatrudnienia. Z nią łączy się bezpośrednio kwestja kosztów utrzymania i zarobków. Z cyframi ilustrującymi bezrobocie łączy się wpływający z niego: przestępczość, opilstwo, zanik obyczajności i zamachy samobójcze. Z temi ostatnimi wreszcie danymi powstają w ścisłym związku: ogólna nędza, choroby, zgony, nieproporcjonalna ilość narodzin.

Przemysł łódzki nie może już więcej zatrudnić, niż 60 tysięcy osób. Liczba włóknarzy maleje do 64 tysięcy. Rok ubiegły był szczytowym rokiem kryzysowym. Coraz więcej ludzi traci pracę i chleb.

### Przemysł rozmieniony „na drobne”

Począwszy od roku 1929 daje się zauważyć

#### wzrost liczby fabryk.

Ten pozorny wzrost ma jednakże, jak to za chwilę wykażemy, swoją ciemną stronę. Jak bowiem wynika ze statystycznych danych, odbywał się w ub. czterech latach parcelacja zakładów przemysłowych. Likwidowały się wielkie fabryki, a na ich miejscu powstawało mnóstwo drobnych warsztatów pracy i małych fabryk. Kolejne cyfry: 1202, 1473, 1654, 1769 i wreszcie dużo więcej w ostatnim roku, świadczą najwyraźniej o ciągłości tego procesu. Objawem charakterystycznym jest, że ta zwiększona ilość przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniała w sumie znacznie mniej robotników.

Interesującymi byłyby cyfry, które odzwierciedlałyby poziom przeciętnych zarobków robotniczych. Sprawa ta nasu-

wa jednak dużo trudności, albowiem trudno mówić o płacach, skoro fabryki pracowały bardzo nieregularnie i najczęściej były czynne tylko po kilka dni w tygodniu, co — rzecz jasna — uszczuplało wydatnie zarobki mas pracujących.

Na tem tle niezwykle ciekawie przedstawia się proces rozpraszania przedsiębiorstw przemysłowych.

Jeśli chodzi o przemysł wielki, to był on przeważnie

#### uruchomiony tylko 2—3 dni w tygodniu

i to conajwyżej na dwie zmiany. Pełny tydzień pracowały jedynie dwie wielkie fabryki. Przemysł średni pracował z małymi wyjątkami 6 dni w tygodniu. Drobne zakłady przemysłowe, a zwłaszcza fabryczki, pracujące na t. zw. „lon”, czynne były najbardziej nieregularnie. Pracowały one po 6 dni w tygodniu przez pewien okres, a następnie zamykały się na szereg tygodni, pozabawiając pracy robotników. Sytuacja włóknarzy w tych zakładach

była zatem w roku ubiegłym bodaj najgorsza.

Trzecim ciosem, jaki będzie dotknął świat pracujący Łodzi, a nadewszystko robotników fabrycznych, była, w zmniejszeniu się stanu zatrudnienia i skurczeniu się ilości dni i godzin pracy w tygodniu.

#### Trzykrotna obniżka stawek.

W większości fabryk łódzkich już na początku 1932 roku zredukowano wydatnie płace. W wielu wypadkach obniżka sięgała 15 proc. zasadniczych zarobków, ustalonych na podstawie umowy zbiorowej z 1928 roku w specjalnej taryfie łac. Po wymówieniu umowy zborowej przez przemysłowców i raz wtóry obniżono płace o kilka procent. Zdawałoby się, że na tem skończyła się redukcja. Okazało się jednak, że po drugiej redukcji płac, wiele przedsiębiorstw, zwłaszcza wielkich, poraz trzecią przeprowadziło t. zw. wyrównawczą obniżkę zarobków. Położenie włóknarzy pogarsza się z dnia na dzień. W porównaniu z początkiem m. roku (1932) płace ich zostały zmniejszone o 20 do 50 procent.

Jedynym wyjątkiem, były zakłady szajblerowskie, które przeprowadziły tylko 5-proc. redukcję zarobków.

### Ogniska domowe w zaniedbaniu

Ogólnem tłem, na którym rysują się kontury sytuacji i koniunktury w Łodzi w ubiegłym roku, są cyfry, ilustrujące ruch naturalny ludności.

Według danych, zaczerpniętych z wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi, ilość mieszkańców naszego miasta wzrosła w ciągu roku 1932 do 605.207 osób.

Ponieważ miasto nasze obejmuje obszar 5.875 ha, przeto gęstość zaludnienia wynosi 103 ludzi na ha. Liczba ta dosadnie charakteryzuje fatalne warunki mieszkaniowe łódzian. Wobec nieznacznej stopniowo zabudowania miasta, nie jest dziwnem, że całe rodziny gnieźdzą się w małych pomieszczeniach, oczywiście, w jak najgorszych warunkach higienicznych i sanitarnych.

Trapiący nas nieustannie głód taniach i wygodnych mieszkań wpłynął decydująco na

ilość zawartych małżeństw. Jeszcze w 1928 roku zawarto w Łodzi około 6.000 małżeństw, podczas gdy już w roku 1931 liczba ta spadła do 4.700.

#### Ubiegły rok wykazuje dalszy spadek ilości małżeństw o blisko tysiąc.

Jak wskazują dane procentowe, na każdy tysiąc mieszkańców ilość małżeństw zmniejszyła się w ub. roku o 1,1. Niemile to horoskopy dla naszych panien - kandydatek do stanu małżeńskiego.

Ściśle związana z upadkiem małżeństw pozostaje liczba urodzeń. Od roku 1929 wskazuje ona znaczny spadek, wyrażający się w ub. roku cyfrą, dochodzącą do 15 procent. Nie jako rekompensatę stanowi zmniejszenie się liczby zgonów.

Ubiegły rok był i pod tym względem wyjątkiem — zanotowano wzrost o 1 procent.

### Połowa robotników utraciła pracę

Jak dalece pogorszyły się w Łodzi warunki egzystencji na szerszych warstwach pracujących, świadczy najwymowniej statystyka zatrudnienia, wykazy zarobków, no i ogromna masa bezrobotnych.

W grudniu 1928 roku w 1202 zakładach przemysłowych Łodzi zatrudniona była wielka armia

112.443 robotników.

Przemysł włókienniczy zatrudniał w tym roku około 100000 włóknarzy w 900 zakładach. Lata następne wykazują szalony spadek stanu zatrudnienia.

W r. 1929 mamy już w Łodzi ogółem 97.630 robotników fabrycznych, a liczba włóknarzy zmalała o przeszło 18 tysięcy. Następne lata przynoszą jeszcze bardziej katastrofalne cyfry, tak, że w 1931 roku pra-

## Wszyscy łodzianie Noworoczne myśli reprezentantów

Redakcja „Głosu Porannego”, dążąc do odtworzenia pełnego obrazu sytuacji w Łodzi w ubiegłym roku, nie poprzestała na artykule, opartym na danych statystycznych, lecz zwróciła się również do przedstawicieli poszczególnych zawodów od których uzyskała następujące i dosadne odpowiedzi:

#### LEKARZ.

— Przy wpływ nowych, młodych sił spowodował konkurencję, tem uciążliwszą, że zbiegła się z ogólnem zubożeniem ludności. Przeciętnie honorarium za wizytę w domu zmalało od ub. roku o 50 proc. W kaste

chorych — krucho. Pensje skromne, stale zaległości. Zato pracy bardzo wiele. Skutki grypy, która w wielu wypadkach przybrała straszne formy.

#### ADWOKAT.

— Było w tym roku źle, nie tylko ze względów zawodowych...

#### INŻYNIER.

— Inicjatywa prywatna umarła. Pracuje się mało, zarabia — jeszcze mniej. Przeważnie koledzy moi przechodzą na posady, luźno związane z zawodem i wyk. złażeniem. W fabrykach poważne redukcje wyższego personelu technicznego.

#### NOTARJUSZ.

— Panie, jest źle! Niema transakcji. „szczęście”... że jeszcze protestują.

#### KOMORNIK.

Ten pan nic nam nie powiedział (przez skromność).

#### PRACOWNIK UMYŚLOWY.

— Redukcje nie ominęły i nas. Płace były bardzo skromne. Najboleśniejszą bolączką zawodu stanowią ograniczenia świadczeń socjalnych.

#### URZĘDNIK PAŃSTWOWY.

— Zmniejszenie poborów, jakie miało miejsce na początku roku, dawało się stale we znaki. Stopa życiowa urzędnika jest niezwykle niska. Budżet obciążony poważnie wprowadzono opłaty za naukę dzieci w szkołach średnich.

#### URZĘDNIK SAMORZĄDOWY.

— Zarabiamy niewiele. Magistrat — w przeciwieństwie do władz miejskich stolicy, wypłaca regularnie pobory. Jedyna pociecha.

#### PRZEMYSŁOWIEC.

— Zwinąłem warsztat pracy. Moi pracujący koledzy po fachu ledwo wiążą koniec z końcem. Pracują po 3 dni w tygodniu, z trudem pokrywając własne koszty.

#### KUPIEC.

— Nasza branża stoi pod psem. Liczyliśmy na święta. Zawiodły, jak poprzednie sezony. Handel odbywa się za go-

Pałac królewski w Sofji



na którego dziedzińcu miała miejsce krwawa strzelanina między dwiema grupami macedońskich irredentystów.

# ŁODZI

## z okresu największego nasilenia kryzysu

### Zarobki mniejsze, niż zapomoga

Zdumienie ogarnia, w jaki sposób robotnicy mogą wogóle wyżyć przy swoich płacach. Są one tak śmiesznie niskie, iż nieraz wydaje się, że już w lepszej sytuacji znajduje się bezrobotny na zapomogde. Przeciętna dniówka przedzalnika, pracującego na akord w wielkich zakładach przemysłowych wynosi zł. 4 do 4.50.

Tkacz, pracujący na wąskich krosnach i na t. zw. „czwórce” zarabia maksimum 4 złote dziennie. Nieco lepiej usytuowany jest włókniarz, pracujący na szerokich krosnach, gdyż zarabia on dziennie zł. 4.50, a na warsztatach kortowych — do 5 zł. Wypadek, aby robotnik zarabiał ponad 5 złotych dziennie, należy do bardzo sporadycznych. Nielepiej dzieje

się w przemyśle dzianym i półczosńczym, gdzie zarobki wahają się mniej więcej w tych samych granicach. Jedynie ko-toniarze, b. nieliczna grupa robotników, jest lepiej wynagradzana.

Jeszcze katastrofalniejsze brzmią cyfry, ilustrujące zarobki w przemyśle średnim, a zwłaszcza małym. Przeciętne stawki tkacza wahają się w granicach od zł. 1.20 do 3 zł. dziennie.

Gdyby jeszcze miał pracę przez cały tydzień — napewno nie narzekał. Niestety jednak najczęściej pracuje dwa, albo najwyżej 3 dni w tygodniu, tak, że wypłata tygodniowa wynosi nie więcej, jak 8 do 16 złotych. Tak źle zarabiających robotników jest legion.

### Nie starczy na utrzymanie

Nikość tych zarobków podkreślają najlepiej urzędowe dane najniższych kosztów utrzymania. Kontrast, jaki tu zachodzi, nie znajduje porównania w żadnej najbardziej choćby lekkomyślnej kalkulacji. Aczkolwiek koszty utrzymania zmalały poważnie w ciągu ostatnich trzech lat i z przeszło

7 złotych dziennie w ostatnim kwartale 1928 roku, zmalały do

5 i pół złotego w końcu ubiegłego roku.

proporcja w żadnym wypadku nie została zachowana. W 1923 roku robotnik zarabiał średnio 6 zł. dziennie, pracując przez

cały tydzień, podczas gdy w ubiegłym 3 złote, pracując dwa maksimum cztery dni w tygodniu. Jasnym jest, że w takich warunkach poprostu

niemożliwe jest utrzymanie średniej rodziny (cztery osoby) nawet przy 30 proc. obniżce cen artykułów pierwszej potrzeby.

Według urzędowego obliczenia kosztów utrzymania, na wyżywienie rodziny pracowniczey potrzeba 38 zł. Jeżeli porównamy tę liczbę z 16-złotowym zarobkiem tygodniowym robotnika, stanie przed nami w całej jaskrawości obraz beznadziejnej nędzy świata pracy w ubiegłym roku. Nie starczy na chleb, na przyzwoite mieszkanie, a tembardziej na kształcenie się, czy rozrywkę.

Ten rok był najgorszym ze wszystkich

— mówią zgodnie wszyscy, zarówno robotnicy, jak i pracodawcy.

Mimo całej nędzy, tej beznadziejności i niewiary w lepsze jutro, zadowoleni są ci, którzy mają pracę, choćby nawet i tak źle opłacaną. To ich trzyma przy życiu, odrywa od niebezpiecznych rozmyślań. Gorzej jest z bezrobotnymi. Wyczerpują zapomogi, a potem... już im nic nie pozostaje.

Szeregi ich powiększają się z dnia na dzień. Dokładnej cyfry ustalić, niestety, nie możemy. Posiada ją przypuszczalnie państwowy urząd pośrednictwa pracy (PUPP.) w Łodzi, lecz z nieznanym nam bliżej przyczyn, nie podaje do wia-

domości publicznej. Prowizoryczne obliczenia, oparte na miesięcznych wykazach, a dokonane przez naszą redakcję, każą przypuszczać, że liczba bezrobotnych wzrosła w ciągu ostatniego roku do 60 tysięcy.

### Śmiertelność niemowląt

Prostą konsekwencją takiego isticie kryzysowego roku jest znaczne pogorszenie stanu zdrowotności mieszkańców Łodzi w 1932 roku. Nędza pogorszyła jeszcze warunki mieszkaniowe i sanitarne, niedożywianie osłabiło odporność organizmów, wycieńczonych walką z przeciwnościami życia. Społeczeństwo wyczerpało jednak wszystkie siły, aby wstrzymać pochód chorób. Jeżeli chodzi o gruźlicę - chorobę proletariatu, to ilość zachorowań w 1932 roku była prawie identyczna z rokiem ubiegłym. Zdrowotność

wogóle scharakteryzuje najlepiej ilość zachorowań na raka, również ta sama co w latach ubiegłych. Najjaskrawszą ilustracją nędzy są jednak zgony niemowląt poniżej 1-ego roku życia. W fatalnych warunkach jest karmione dziecko matki-robotnicy. Sama zgłodniała nie ma pokarmu dla niemowlęcia, ani środków dla sztucznego odżywiania. To też

Śmiertelność niemowląt wzrosła od 1931 roku do końca 1932 o przeszło 150 wypadków.

### Zbrodnia legnie się z nędzy

Nędza jest sojuszniczką występku. Błąkający się po ulicach miasta bezrobotni zbaczają na śliską drogę, kolidującą z prawem. Czyż nie w nędzy szukać należy pobudek niejednego występku i przyczyn wzrostu liczby przestępstw, dokonywanych przez ludzi bez pracy. Do nich należą włóczęgostwo i żebraniina, opilstwo, nierząd, podrzucanie dzieci, dzieciobójstwa i kradzieże.

Nierzadu jest zjawiskiem kryzysowym, świadczy fakt, że w kilku wypadkach, prostytutki po otrzymaniu pracy, wróciły na uczciwą drogę.

Silna depresja, jaka opanowała ogół ludzi, pozostających bez pracy, spowodowała w ciągu ostatniego roku

wzrost alkoholizmu.

Nieszczęśliwi szukają zapomnienia w kieliszku, wydając na alkohol ostatnie grosze. To daje im przynajmniej złudę i ucieczkę od tragicznej rzeczywistości. Zniżka ceny wyrobów monopolowych również spowodowała wzrost konsumpcji alkoholu. Ludzie zachowują się tak, jakgdyby grali na zniżkę na giełdzie. Jest taniej, więc piją, bo kto wie, co przyniesie jutro. Wiele o tem mówią kroniki policyjne.

W roku 1931 aresztowano na opilstwo 3842 osoby, a statystyka pierwszych trzech kwartałów tego roku przyniosła już wzrost o 15 procent.

Jak widać, źle się dzieje w grodzie nadłódczanym. Rok ostatni nie przyniósł spodziewanej poprawy konjunktury, był raczej szczytowym rokiem kryzysu pod każdym względem.

Jak wydobędziemy się z tej otchłani—trudno nam nawet przewidzieć. Przed rokiem przewidywano, iż rok 1932 będzie okresem przelomowym dla trwającego już tyle lat przesilenia.

Niestety przepowiednie te się nie ziściły. Znów стоимy u progu nowego, którego oblicze jest zupełnie zagadkowe i nieznanne. Pozostaje nam tylko wiara w lepsze jutro.

GEN

## płaczą i biadają poszczególnych zawodów

tówkę. Tranzakcje wekslowe zmalały. Największą troską jest sprawa wykupienia patentów.

#### AKTOR.

— Niema publiczności, więc zmniejszyły się gaje. Chcemy pracować, ale zubożała publiczność nie może nam przyjść z pomocą.

#### MALARZ.

— Ubiegły rok przyniósł porażkę. Zainteresowanie plastyką wzrasta w Łodzi. Było dużo wystaw, zakupiono wiele prac, lecz ceny obrazów szalenie spadły.

#### KINIARZ.

— Frekwencja poprawiła się po jesieni. Filmy są drogie, ale dostaliśmy gwiazdkę w postaci obniżki podatku. Szkoda, że dopiero od kwietnia.

#### KRAWIEC.

— Ceny znacznie spadły. Za 60 zł. szyje się garnitur. Lecz na to amatorów brak.

#### SZEWEC.

— Zagraniczna konkurencja spowodowała, że znacznie obniżyliśmy ceny obuwia. Zarobek jest przeto minimalny.

#### CUKIERNIK.

— Są ciężkie czasy. W kawiarniach można się o tem najlepiej przekonać. Przy herbatce lub „pół czarnej” przesiadują goście wiele godzin. I święta nie dopisały. Pieczono w domu.

#### RESTAURATOR.

— Podatki nas rujnują. O

płaty „od siedzenia” wypłoszyły wielu gości, a patenty — to ciężki orzech do zgryzienia.

#### TRAMWAJARZ.

— U nas jeszcze nie najgorzej. Pensje na czas, a praca regularna

#### DOROŻKARZ.

— Taksiarze nam wleźli w paradę... Za złotówkę trzeba obieźdzać pół Łodzi.

#### SZOFER.

— Może teraz, w karnawale, trochę się ruszy. Cały rok był pod psem. Kursów mało. Ludzie na tramwaj nie mają, a

co dopiero na taksówkę. Po-datek drogowy zabiera nam połowę wpływów.

#### STRAŻAK.

— Ofiarne dotąd społeczeństwo łódzkie szło nam zawsze z pomocą. Teraz jest gorzej i jesteśmy w kłopotach, chociaż nikt nam nie odmówi, że pracujemy dobrze i z poświęceniem.

#### KELNER.

— Wszystko zależy od gości. Mało chodzą do lokali i robią małe rachunki. Kelnerzy pracują przeważnie na procenty. Wielu jest bezrobotnych.

(gen).



#### PANIKA NA PLYWAJĄCEJ WYSPIE.

W Niemczech ukończono nakręcanie wielkiego filmu dźwiękowego pod tytułem „F. P. 1. nie odpowiada”. Niebawem odbędzie się premiera tego ciekawego filmu, które go akcja rozgrywa się na sztucznej wyspie, zbudowanej na oceanie. Główną rolę gra znany artysta filmowy Hans Albers. Rycina nasza przedstawia zatonięcie pływającej wyspy F. P. 1. — Marynarze opuszczają w popłochu tonącą wyspę.

# Co się działo w roku 1932



Genewa postanowiła zgodnie:  
„W Mi adzurji przecież niema  
wojny!”  
Japończyk pęka wprost ze śmiechu  
Wali na Szanghaj i jest spekojny.



Gdybym był Piccardem  
Wzbiłbym się do góry  
I osiadł w stratosferze  
Gdzie żywot nie tak ponury.



Z nieba spada chłopiec młody  
Wszystko woła: „Któż to taki?”  
Gronau świat obleciał wkoło  
Kontrolując jego braki.



Reparacji płacić nie chcą  
Chcą otrząsnąć jarzma mękę  
Rosną apetyty Niemiec.  
Daj psu palec — on chce rękę.



Świat z podziwem i zachwytem  
Ku Goethemu wznosi wzrok  
Chociaż od urodzin wieszcza  
Mija półtorasty rok



Wujcio Sam ma wielkie troski  
Bo Marjanna nic nie płaci.  
Zatrzymuje gotóweczkę  
Przyjaciela chętnie traci.



Olimpiada! W szranki staje  
Z całej ziemi kwiat młodzieży.  
Rybie w wodzie daje radę,  
I w zawody z wichrem bieży.



Denaturat, politura  
Przejadły się yanckowski  
By skosztować zwykłej wódki  
Głos swój oddał Rooseveltowi.

EBBA MARAN

## Śpiąca królewna

przebudziła się w roku 1933...

Księżę pochylał się nad śpiącą królewną i ucałował ją. Księżniczka otworzyła oczy uśmiechnęła się błogo i zapytała:

— Co slychać nowego?  
— Bardzo dużo, odparł księżę.  
— Odkąd zasnął, zdarzyło się wiele. Najpierw był pokój, potem była wojna, potem znów zawarto pokój. Ale pokój ten nie nazywa się już „pokój”, nazywa się „przevilenie”. Nie mówi się już więcej o pokoju światowym, ale mówi się o światowym kryzysie.

— Cóż to takiego kryzys? — zapytała śpiąca królewna.

— To sprawa skomplikowana — odparł księżę, — wyobraź sobie, że istnieje wiele fabryk, wiele fabryk z licznymi, licznymi maszynami produkującymi mnóstwo, mnóstwo towarów. Im więcej jednak towarów, tem trzeba je sprzedawać szybciej i taniej, tem niższe ceny uzyskuje się za nie.

— To świetna rzecz! — zawołała radośnie śpiąca królewna — Nim zasnął, ludzie skarżyli się że ceny są za wysokie. Teraz ceny są niskie a więc wszyscy ludzie są wreszcie szczęśliwi.

— Mylisz się, — powiedział księżę. — Mamy tyle maszyn, że trzeba coraz mniej robotników. Jeśli zaś robotnicy nie mają roboty — nie mają dochodów. Skoro nie mają dochodów, nie mogą kupować towarów, choćby ceny ich były najniższe. A jeśli sprzedawać nie można towaru, fabryki muszą być nieruchome i ci nieliczni, którzy jeszcze byli zatrudnieni, również tracą zajęcie.

— Okropnie, niesamowicie słycha się tych rzeczy! — powiedziała śpiąca królewna. — Ale o le sobie przypominam, każdy kraj ma przecież swoje odrębne oblicze. Gdyby każdy kraj produkował coś specjalnego w sposób tak dosko-

nały, jak żaden inny kraj, można by nawzajem między sobą wymieniać te towary. Ludzie mieliby wówczas wszędzie dość pracy.

— O wymianie nie może tu być mowy — powiedział księżę. — Każdy naród odgranicza się ściśle od drugiego, każdy zamyka granice wysokimi murami celnymi, każdy naród pragnie sprzedawać więcej niż kupować.

— Ale przecież wszyscy nie mogą sprzedawać dużo, a mało kupować — dziwiła się śpiąca królewna. — Nie znam się wcale na matematyce, ale rachunek ten nie zgadza się z pewnością.

— Z pewnością, że nie zgadza się — potwierdził księżę uprzejmie — to też handel wszędzie jest zrujnowany. Jedni duszą się nadmiarem bawełny, inni nadmiarem kawy, znów inni nadmiarem owoców i wina. Istnieją kraje, które chętnie widziałyby trochę bawełny, kawy, owoców i wina, ale skutkiem przepisów dostają towar ten tak drogo, że po takiej cenie nie mogą już więcej kupować. Wobec tego inni znów palą bawełnę i w wodę wrzucają kawę, wino i owoce.

— Śniło mi się wiele rzeczy w ciągu tych stu lat, ale nigdy nie byłabym przypuściła nawet we śnie, że możliwy jest taki chaos — powiedziała „śpiąca królewna”.

— Największy chaos dotyczy długów — odparł księżę.

— Jakich długów? — zapytała królewna.

— Są kraje, które winne są innym krajom dużo pieniędzy. Mogłyby długie spłacić towarem, ale nikt towarów tych przyjąć nie chce.

— Jakież więc spłacają długi, skoro nie mają pieniędzy i nie mogą dostarczać towaru? — dziwiła się królewna.

— To taka nowa gra towarzy-

ska — powiedział księżę. — Kraje, którym inne kraje winne są pieniądze, pożyczają krajom tym nowych pieniędzy, żeby pieniędzmi temi kraje mogły spłacić stare długi. Oczywiście, że sumy długów i odsetki rosną wciąż, a kiedy potem nowozaciągniętych długów ludzie spłacić nie mogą, pożyczają się nowych pieniędzy i tak w kółko. Wiesz, księżniczko staje się to jak by symbolem wieczności. Pozatem długie te zmieniają się z każdym rokiem, niekiedy zmienia się też i waluta, a kraje nie spłacają należnych sum, jakie dostały w swoim czasie istotnie, ale spłacają o wiele więcej.

— Wiesz co? — zapytała śpiąca królewna — myślę, żeby się znów spokojnie położyć i przespaci dalszych sto lat!

— Gdybyś wiedziała, jak chętnie uczyniliby to wszyscy ludzie! — westchnął księżę, ucałował królewnę i wrócił do palacu, gdzie na niego zdawna czekała już komisja egzekucyjna.

## Odnalezienie pieśni Mozarta

W spisie dzieł Mozarta figuruje m. in. 6 pieśni komponowanych dla rodziny Jacquin; z pieśni tych trzy jedynie są dokładnie znane, z pozostałych znane są jedynie fragmenty. W tych dniach doniesiono że p. Jadwiga Krauss, dyrektorka archiwów Towarzystwa przyjaciół muzyki w Wiedniu, odkryła w archiwach tych oraz w Bibliotece Narodowej kopje trzech brakujących części, która dotychczas nie figurowała w spisie dzieł Mozarta, ponieważ autorstwo ich przypisywano młodemu Jacquin

## Siedmiomilowe buty radjofonji światowej

Było to w roku 1898. Z latarni morskiej, znajdującej się w odległości 13 mil angielskich od brzegu Anglii, nadano depeszę iskrową, którą odebrano i odczytano na brzegu. W roku 1900 wojska boerskie w Afryce porozumiewały się przy pomocy radjostacji. W roku 1901 pierwsza wiadomość iskrowa przedostała się do Ameryki. W roku 1908 ustalona została stała komunikacja radjowa pomiędzy Europą a Ameryką. W roku 1912 radjo uratowało życie 700 pasażerom tonącego „Titanica”. W roku 1919 radjotelefonja zostaje stałym środkiem komunikacji. W roku 1920 powstają w Ameryce dwie pierwsze stacje radjofonijne, a w sześć lat później jest ich już 1105.

W roku 1920 obydwie istniejące na świecie radjostacje rozporządzały mocą 0.6 kilowata. W roku 1930 moc ich wynosiła już 3497 kilowatów, a w roku 1931 sama Europa posiada radjostacje o sile ogólnej 4600 kilowatów. W ostatnich latach ilość stacji wzrosła nieznacznie, ze względu na brak wolnych fal, za to nastąpił dalszy silny wzrost siły nadawczej istniejących stacji. W tym wyścigu mocy Polska była pierwszą, która wybudowała najpotężniejszą stację w Raszynie. Jeżeli opierając się na statystyce zaludnienia przyjąć przeciętną liczbę osób w rodzinie 3.8 to otrzymamy, iż w roku 1931 radja słuchało 138 milionów ludzi.

Cały kontynent Australji tylko drogą radjową utrzymuje kontakt ze światem i tą drogą poza wiadomościami prasowymi, otrzymuje na der cenne wiadomości o stanie pogody, ruchu statków, pociągów i poczty.

W samej Ameryce północnej obliczono udział kapitałów w stacjach nadawczych na sumę 450 milionów złotych, a na całym świecie przeszło 700 milionów.

Niemniej ciekawe dane podaje statystyka osób zatrudnionych w radjotechnice i radjonadawaniu.

W roku 1930 ilość osób zatrudnionych przy stacjach nadawczych wynosiła 30.000.

Obroty w handlu radjosprzętem wynosiły w roku 1930 w Stanach Zjednoczonych 7 milionów dolarów. Imponujące są cyfry osiągnięte przez Stany Zjednoczone za reklamę przez radjo, wynosiły one w roku 1930 — 646 milionów dolarów. W roku 1931 wydatki radjofonji przewyższyły miliard złotych.

Potężne towarzystwa nadawcze w Stanach Zjednoczonych wynajmowały stale od amerykańskiego towarzystwa kabli 144000 kilometrów linii telefonicznych i kablowych dla użytku radja.

Elektryfikacja odbiorników zwiększyła już i tak znaczne zapotrzebowanie energii elektrycznej dla celów radjowych.

Na kongresie w roku 1930 w jednym z odczytów podana była ilość zużytej energii elektrycznej w Niemczech dla celów radjofonji, wyniosła ona 25 milionów kilowatogodzin, co odpowiada 13 milionom złotych.

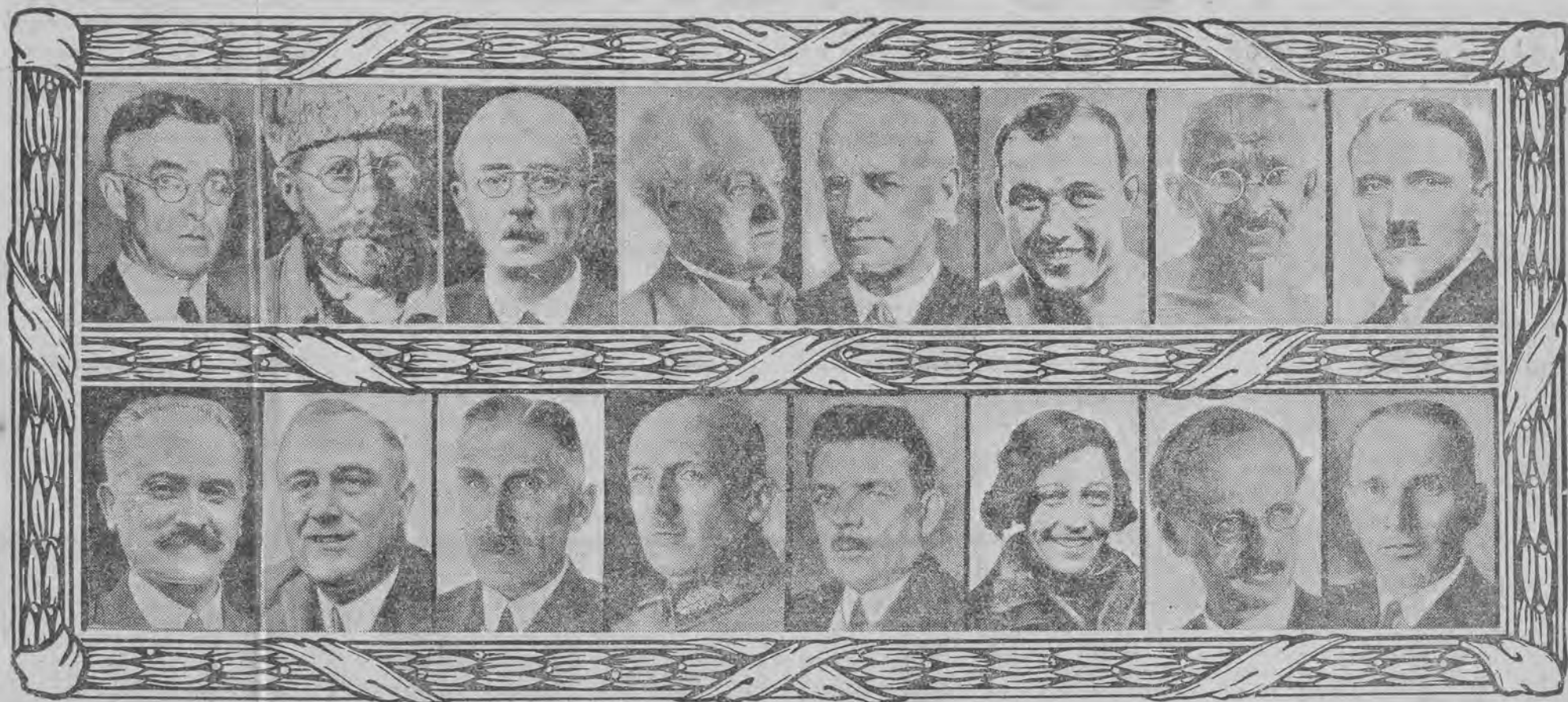
Obecna światowa konsumpcja prądu dla celów radja wynosi około półtora miljarda kilowatogodzin wartości 650 milionów złotych.

Kilka powyższych cyfr ilustrujących rozwój i potęgę radjofonji daje równocześnie przybliżone pojęcie o potędze wpływu radja na życie kulturalne świata.

## „Głos pustyni” w Jerozolimie

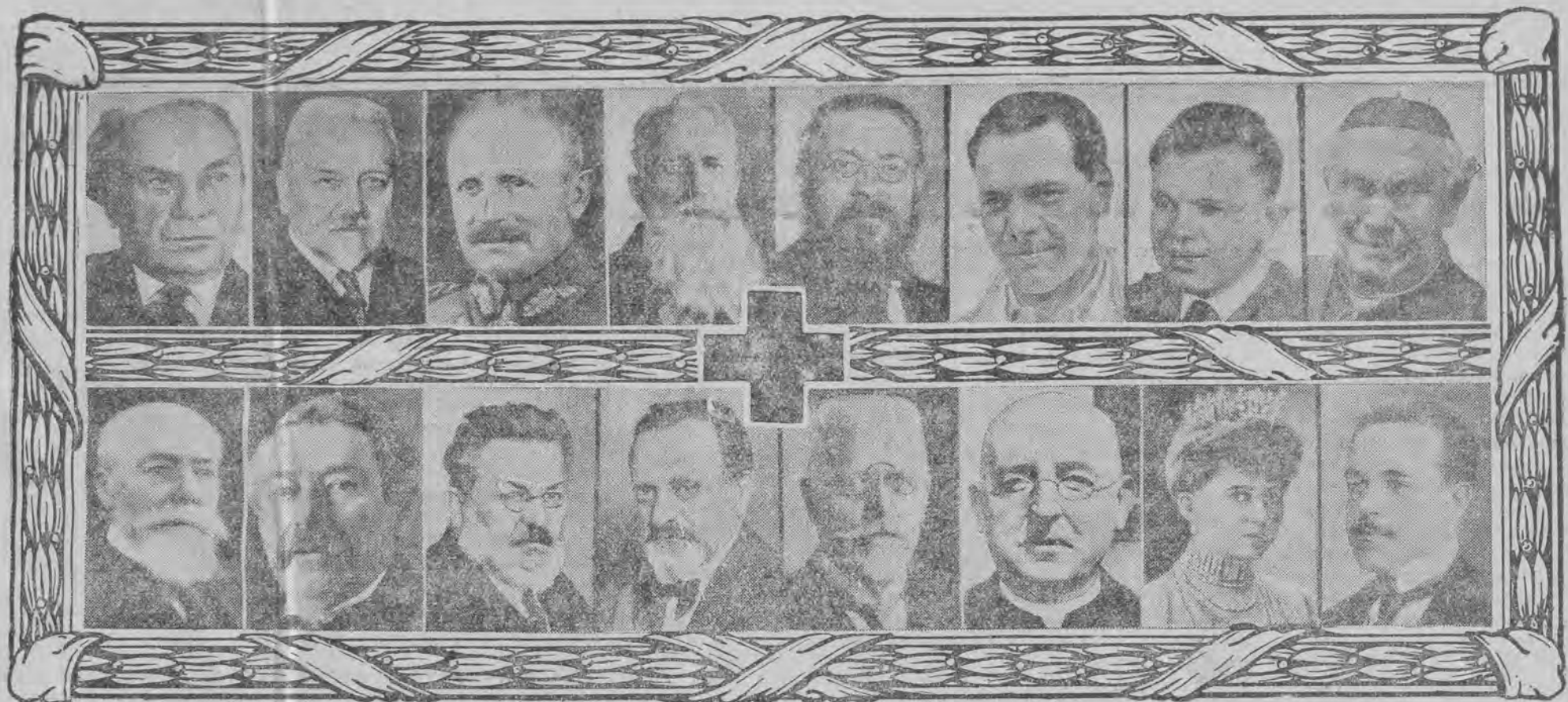
W najbliższym czasie ma być wyświetlany w Jerozolimie dźwiękowiec polski „Głos Pustyni”. Początkowo władze palestyńskie zabroniły wyświetlania tego filmu, ze względu na sceny walki francuzów z arabsami, niemniej na skutek interwencji konsula generalnego w Jerozolimie dr. Kurnikowskiego, zakaz został uchylony

# Ci, o których mówiono w roku 1932



U góry od lewej: LANGMUIR (chemik amerykański, odznaczony nagrodą Nobla) — PAWEŁ BAUER (badacz - podróżnik, odznaczony złotym medalem olimpijskim) — CHARLES SHERRINGTON (laureat nagrody Nobla z medycyny) — GERHART HAUPTMAN (poeta i dramaturg, ukończył 70 lat) — JOHN GALSWORTHY (laureat nagrody Nobla z literatury) — JACK SHARKEY (bokser, zdobył mistrzostwa świata) — MAHATMA GANDHI — ADOLF HITLER. U dołu od lewej: ALBERT LEBRUN (nowy prezydent Francji) — FRANKLIN D. ROOSEVELT (nowy prezydent Stanów Zjednoczonych) — FRANZ PAPEN (kanclerz Niemiec) — EDWARD HERRIOT — AMY JOHNSON (rekordowa lotniczka) — PICCARD (nowy lot do stratosfery) — GRONAU

# Ci, którzy odeszli w roku 1932



U góry od lewej: EUGEN D'ALBERT (kompozytor) — ZENKER (admiral) — AUGUST (b. król saski) — hr. POSADOWSKY (przywódca niemieckiej partii ludowej) — ALBERT THOMAS (dyrektor międzynarodowego biura pracy) — JOACHIM MORGEN (kierowca samochodowy) — GROENHOFF (rekordzista w lotach bezsilnikowych) — ER. PIFEL (arcybiskup Wiednia). U dołu od lewej: DOUMER (zamordowany prezydent Francji) — BRIAND — MAX SLEVOGT (artysta - malarz) — EMIL ORLIK (grafik) — SCHÖBER (b. kanclerz Austrii) — SEIPEL (b. kanclerz Austrii) — ZOFJA (b. królowa grecka) — MANUEL (b. król portugalski).

## WYBITNI POLACY ZMARLI W ROKU 1932

6 marca — ks. biskup  
**WŁADYSŁAW BANDURSKI**  
bliski współpracownik marszałka Piłsudskiego.  
22 marca — rabin  
**H. LIPSZYC**  
prezes rabinów w Polsce.  
31 marca — min.  
**FRANCISZEK SOKAL**  
przewodniczący polskiej delegacji przy Lidze narodów.



28 kwietnia  
**SYLWESTER WOJEWÓDZKI**,  
b. poseł „Wyzwolenia”.  
10 czerwca  
**HIPOLIT ŚLIWIŃSKI**,  
b. minister.  
6 lipca  
**JÓZEF WEYSSENHOF**  
znany pisarz i poeta.  
7 sierpnia  
**DR. SEWERYN STERLING**,  
łódzianin, znakomity lekarz,  
prof. W. W. P. w Łodzi.  
18 sierpnia  
**MICHALINA MOŚCICKA**,  
małżonka prezydenta Rzplitej.  
**ALEKSANDER SKRZYŃSKI**,  
b. min. spraw zagr.  
26 sierpnia  
**DR. SAMUEL GOLDFLAM**,  
znakomity neurolog.  
11 września  
**POB. FRANCISZEK ZWIĄKO**

i  
**INŻ. STANISŁAW WIGUFA**,  
znakomity lotnicy, zwycięzca  
rajdu awionetek.  
28 września  
**MARJA CHAVEAU**,  
znana artystka.  
8 października  
**MŁC. EUGENJUSZ ŚMIAROWSKI**,  
znany z procesu więźniów brzeskich.



4 grudnia  
**HR. PRZEŹDZIECKI**,  
ambasador Polski przy Kwirynale.  
12 grudnia  
**PROF. KRYŃSKI**.  
13 grudnia  
**STRYJEŃSKI**,  
prof. akademii sztuk pięknych  
w Warszawie.



W dniu 5 stycznia zmarł  
**POS.**  
**DR. TADEUSZ WARYŃSKI**  
viceprezydent Łodzi w r. 1921,  
redaktor „Nowej Kadrowej”.  
19 stycznia  
**JUSTAW CHORJAN (SUZIN)**  
znany śpiewak operowy.  
17 lutego — prof.  
**ADOLF SULIGOWSKI**  
feden z ostatnich wychowawców  
b. Szkoły Głównej b. prezydent  
Warszawy.

